Nr 15 WARSZAWA, 1 SIERPNIA ROKU 1937. ROK XIX

# GAZETA ADMINISTRACJI

DWUTYGODNIK

POŚWIĘCONY PRAWU PUBLICZNEMU ORAZ ZAGADNIENIOM ADMINISTRACJI RZĄDOWEJ I SAMORZĄDOWEJ

ŚCISŁY KOMITET REDAKCYJNY: R. Hausner — przewodniczący, Wł. Czapiński — zastępca przewodniczącego, J. Krzymowski, St. Podwiński, Fr. Kaufman — redaktor.
KOMITET REDAKCYJNY: K. Czernicki, Dr J. Drążek Drawicz, W. Feist, S. Jacuk, Inż. A. Kuncewicz, A. Robaczewski, S. Stosyk, S. Śliwa oraz wszyscy Wicewojewodowie.

## TREŚĆ:



REDAKTOR: FRANCISZEK KAUFMAN.

WARUNKI PRENUMERATY:

rocznie z przesyłką zł 24.—
kwartalnie „ „ zł 6.—
Pojedyńczy numer zł 1.20

CENA OGŁOSZEŃ:

| strona | 1/1 | 1/2 | 1/4 | 1/8 |
|---|---|---|---|---|
| zł | 200 | 120 | 65 | 35 |

Konto czekowe P. K. O. 30192. Konto pocztowe Kartoteka nr 6 (do sumy 50 zł).

Redakcja i administr.: Trębacka 11. Tel redakcji 606-17; tel. administracji 606-14.
Redakcja rękopisów nie zwraca.

WŁADYSŁAW CZAPIŃSKI

# POSTĘPOWANIE PRZYMUSOWE Z TYTUŁÓW OGÓLNYCH

Obowiązujące u nas przepisy postępowania przymusowego w administracji (Dz. U. 1928/poz. 342, znowelizowane 1934 / poz. 976 art. 3), w zakresie niektórych instytucji wywołują wątpliwości i zastrzeżenia, znacznie utrudniające ich stosowanie.

Do takich należy zaliczyć instytucję, określoną tu jako postępowanie z tytułów ogólnych.

Określenia tego użyłem jako skrótu dla oznaczenia wypadków postępowania przymusowego, przewidzianych zarówno w pkt. a) jak b) ust. 1 art. 14 rozp. o postępowaniu przymusowym — w przeciwstawieniu do postępowania z tytułów szczególnych, przewidzianego w pkt. c) ust. 1 art. 14.

Przepisy te stanowią, że podstawą wdrożenia postępowania p r z y m u s o w e g o jest tytuł wykonawczy, nazwany w innym art. (9) także tytułem egzekucyjnym, którym są:

a) postanowienia obowiązujących przepisów prawnych, o ile z nich bezpośrednio wynika obowiązek wyraźnego świadczenia (zaniechania, znoszenia) bez potrzeby wydania przez władzę specjalnego aktu;

b) zarządzenia ogólne władzy przewidziane przez prawo a skierowane bądź do ogółu, bądź do określonej grupy osób.

Cel tych przepisów zasadniczo jest jasny. Ustawodawcy chodziło o stwierdzenie, że obowiązek świadczenia (zaniechania, znoszenia), którego spełnienie przez poszczególne osoby może być wymagane, nie zawsze opiera się na nakazach lub zakazach indywidualnych, to znaczy skierowanych pod adresem osób z imienia i nazwiska względnie z nazwy wymienionych, jak to przewiduje przepis pkt. c) art. 14, lecz że w pewnych przypadkach dla stwierdzenia tego obowiązku wystarczy norma ogólna, ustalona ustawą, rozporządzeniem lub zarządzeniem ogólnym, skoro z nich bezpośrednio obowiązek wypływa.

Rozpatrzmy to bliżej.

Dajmy na to, jeżeli przepis ustawy nakazuje ruch prawą stroną

drogi, to dla wymagania, aby poszczególne osoby stosowały się do tego przepisu (posuwały się prawą, nie zaś lewą stroną), nie potrzeba indywidualnie skierowanych nakazów przypominających ten obowiązek.

W konsekwencji samo stwierdzenie niezastosowania się do przepisu uzasadnia zastosowanie przymusu administracyjnego celem przywrócenia przestrzegania go. I to ustawodawca chciał powiedzieć w przytoczonych postanowieniach. Uczynił to jednakże w sposób niezbyt szczęśliwy.

Zjawisko „obowiązku", wypływającego bezpośrednio z przepisów ustawy, nie jest wyłącznością w dziedzinie administracji. Zna je również dziedzina prawa cywilnego i karnego. Jednakże w tych dziedzinach nikomu nie przyjdzie na myśl twierdzić, że „tytułem egzekucyjnym" może być sam przepis prawa (norma ogólna). Tytułem tym staje się dopiero wyrok cywilny względnie karny.

Dzieje się to dlatego, że między stwierdzeniem konkretnego obowiązku, chociażby nienastręczającym najmniejszych trudności, a zastosowaniem przymusu musi się znaleźć ogniwo pośrednie w postaci stwierdzenia faktu - niezastowania się do obowiązku. Nie sam obowiązek, a dopiero obowiązek w połączeniu z faktem niewypełnienia go, jest miarodajny dla zastosowania przymusu. A więc dopiero miarodajne stwierdzenie takiego stanu faktycznego może stanowić tytuł egzekucyjny.

Stwierdzenie faktu niezastosowania się do obowiązku w dziedzinie prawa cywilnego i karnego odbywa się zawsze drogą wyroku orzekającego nadto o skutkach niewypełnienia obowiązku.

Natomiast w dziedzinie administracji mamy dużą rozmaitość przypadków, kiedy podobnego typu stwierdzenie, jako zbyt skomplikowane, nie odpowiadałoby potrzebom życiowym, skutkiem czego stosują się bardziej uproszczone sposoby stwierdzenia i reakcji władzy.

Jeżeli przypomnimy przytoczony wyżej przykład poruszania się określoną stroną drogi, to stwierdzenie faktu, iż obowiązek nie został dopełniony, nie nastręcza trudności. Bezpośrednia obserwacja funkcjonariusza publicznego, powołanego do czuwania nad tym, aby przepis był bezwzględnie przestrzegany, wystarczy zarówno do stwierdzenia faktu, jak i zastosowania w konkretnym przypadku przymusu administracyjnego: pod postacią wezwania do zastosowania się do przepisu, a w razie bezskuteczności — usunięcia, przy użyciu przymusu, osoby przekraczającej go.

Oczywiście, że i tu tytułem egzekucyjnym nie jest sam przepis drogowy, a dopiero przepis w połączeniu z faktem, stwierdzonym przez funkcjonariusza, że określona osoba z pod przepisu się wyłamuje. Należało by właściwie powiedzieć i w tym wypadku, że nie sam przepis, a tylko stwierdzenie faktu naruszenia przepisu, stanowi tytuł egzekucyjny.

W rozpatrywanym przypadku stwierdzenie faktu i zastosowanie przymusu następuje w krótkiej drodze i nie znajduje pisemnego wyrazu (o ile stwierdzeniu i przymusowi nie towarzyszy także mandat karny).

W tym większej mierze uzasadnione jest twierdzenie, że w bardziej skomplikowanych, niż przytoczony, wypadkach stosowania przymusu administracyjnego, choćby obowiązek świadczenia (znoszenia, zaniechania) wypływał wprost z ustawy, tytułem egzekucyjnym, czyli tytułem postępowania przymusowego, nigdy nie jest przepis czy zarządzenie ogólne, a dopiero przepis (zarządzenie) w połączeniu ze stwierdzeniem faktu niezastosowania się do przepisu (zarządzenia), a ściślej biorąc tytułem tym jest stwierdzenie miarodajnym aktem władzy faktu niezastosowania się w konkretnym przypadku do przepisu.

Sam przepis może być tylko tytułem obowiązku wykonania, gdyż z przepisu obowiązek bezpośrednio wypływa, a więc — tytułem do dobrowolnego wykonania przez obowiązanego, nie zaś tytułem do przymusowego wykonania przez władzę, czyli nie tytułem postępowania przymusowego w administracji.

W tym względzie należy stwierdzić, że przepis art. 14 rozp. o post. przymusowym w administracji stawia sprawę na błędnym gruncie, prowadząc do licznych nieporozumień w praktyce, jak to zobaczymy niżej.

Omawiana ustawa stanowi (art. 7) w znowelizowanym brzmieniu, że zarządzenie egzekucji i czuwanie nad jej przeprowadzeniem należy do władzy egzekucyjnej. Podstawową władzą egzekucyjną w powiecie jest powiatowa władza administracji ogólnej.

Zatem do obowiązków tej władzy należy zarządzenie egzekucji na wniosek zainteresowanych władz, albo także i z własnej inicjatywy, między innymi z tytułów ogólnych.

Jak sprawa ta wygląda w tych wypadkach?

Resortowo zainteresowana władza, np. szkolna, zwraca się do starosty, aby w drodze postępowania przymusowego w administracji przeszkodził prowadzeniu nielegalnego (nie mającego zezwolenia władz szkolnych) zakładu naukowego, należącego do X, albo zakładów, względnie kursów naukowych pewnego typu.

Ponieważ przepisy art. 2 ustawy z dn. 11 marca 1932 r. o prywatnych szkołach oraz zakładach naukowych i wychowawczych (Dz. U. poz. 343) uzależniają ich prowadzenie od dopełnienia pewnych warunków, przeto zakaz prowadzenia ich bez dopełnienia tych warunków wypływa bezpośrednio z przepisów ustawy.

Zdawałoby się, że mamy już tytuł egzekucyjny z pkt. a) art. 14 postępowania przymusowego i zarządzenie egzekucji nie przedstawia żadnych trudności. Ale pozostaje do załatwienia pewna, na pozór drobna rzecz, a w istocie nieraz bardzo skomplikowana: stwierdzenie czy w konkretnym wypadku jest istotnie prowadzony nielegalny zakład naukowy.

Gdyby nawet istniał pewien zespół faktów stwierdzonych protokólarnie przez odpowiednią władzę, np. szkolną, pozostaje jeszcze ocena, czy zespół ten można zakwalifikować jako czynność prowadzenia zakładu naukowego, przewidzianą w ustawie. Należy tu zauważyć, że stwierdzenie, czy przepisaną ustawą warunki otwarcia zakładu zostały dopełnione przedstawia również trudności, ponieważ ustawa o szkołach prywatnych (art. 2 ust. 4) przewiduje otwarcie zakładu także bez wyraźnego zezwolenia, gdy upłynie termin pozostawiony władzy dla załatwienia podania o otwarcie szkoły.

Czy starosta może wydać zarządzenie egzekucyjne bez stwierdzenia wszystkich tych okoliczności w ich całokształcie? W jakim postępowaniu i jaka władza ma ustalić te fakty, bez których przecież zarządzenie egzekucyjne nie miałoby żadnego usprawiedliwienia?

A więc zdawałoby się, że w tych wypadkach tytuł egzekucyjny jest w postaci przepisu ustawy i należy go tylko egzekwować. Tymczasem możliwość egzekucji jest w praktyce uzależniona od stwierdzenia faktów, których stwierdzenia ani co do sposobu, ani w ogóle nie przewiduje postępowanie przymusowe w administracji, skoro podstawą egzekucji ma być przepis, nie zaś orzeczenie czy zarządzenie władzy, stwierdzające naruszenie przepisu.

Podobnie sprawa przedstawia się w zakresie niedozwolonego wykonywania praktyki lekarskiej, praktyki dentystycznej i w zakresie innych dziedzin.

Stosowanie postępowania przymusowego w administracji we wszystkich podobnych wypadkach, nie tylko ze względu na trudność stosowania nieraz środków temu postępowaniu właściwych, ale i ze względu na procedurę związaną ze stanem faktycznym spraw, musi budzić najpoważniejsze zastrzeżenia.

Raczej należałoby uciekać się do norm karnych przewidzianych bądź w poszczególnych ustawach prawno-materialnych, bądź w przepisach karnych ogólnych, jak np. przepis art. 8 przepisów wprowadzających kodeks karny i prawo o wykroczeniach (Dz. U. z 1932 poz. 563), który przewiduje kary za czyny zakazane w poszczególnych ustawach przed wejściem w życie kodeksu karnego.

Natomiast stosowanie postępowania przymusowego z tytułów ogólnych należałoby ograniczyć do tych jedynie przypadków, kiedy stany faktyczne są tak oczywiste, że nie mogą być przedmiotem sporów, jak np. w przypadkach wykroczeń popełnionych na oczach odpowiedniej władzy publicznej, niejednokrotnego popełniania wykroczeń stwierdzonego odpowiednimi sprawami karnymi i t. p. W ostatnim z powołanych przypadków podstawę do postępowania przymusowego stanowiłaby notoryczność wykroczeń, uzasadniająca stosowanie środków specjalnych z uwagi na możliwość ich większego natężenia w czasie.

DR ANTONI WIERUSZ

# ROZBUDOWA PUBLICZNEJ SŁUŻBY ZDROWIA W POWIECIE

W ciągu ostatnich 10 lat publiczna służba zdrowia w Polsce przeszła duże przeobrażenie. W szczególnoci odnosi się to do wojew. poznańskiego i pomorskiego. Na zewnątrz przemiana zaznaczyła się w przyłączeniu w dniu 7 marca 1928 r. urzędu lekarza powiatowego do starostwa. Było to następstwem zasady wyrażonej w konstytucji marcowej w postulacie zespolenia władz. W wyniku zastosowania art. 103 rozporządzenia Prezydenta R. P. o organizacji i zakresie działania władz administracji ogólnej, dawniejsza ustawa pruska z dn. 16 IX 1899 r. o stanowisku służbowym lekarza powiatowego i o tworzeniu komisyj sanitarnych przestała w części obowiązywać. Na wewnątrz przemiana uwydatniła się przedewszystkim w rozbudowie zadań służby zdrowia i w dostosowaniu jej do stosunków i potrzeb polskich. Na ziemiach zachodnich Rzeczypospolitej w czasach przedwojennych, w spokojnym, leniwie płynącym życiu, przy uregulowanych i małym tylko wahaniom ulegających stosunkach gospodarczych i społecznych, wystarczyło kilka ustaw. Jedna wielka ustawa przemysłowa z r. 1869 regulowała uprawnienia personelu lekarskiego i pomocniczego, ustawa o zwalczaniu chorób zakaźnych z r. 1900 wzgl. 1905 r. załatwiała sprawę walki z chorobami zakaźnymi, a cały nadzór sanitarny mógł być regulowany przez rozporządzenia i zarządzenia policyjne na podstawie ustawy policyjnej z r. 1850 i ustawy o zarządzie kraju z r. 1883. To też wspomniana ustawa z r. 1899 jako ramowa musiała być wypełniona szczegółowszymi przepisami, które zostały wydane w r. 1901, a uzupełnione w r. 1909. Te przepisy służbowe były podstawą działalności przedstawiciela służby zdrowia w powiecie; kierowały jego krokami oraz określały zakres działania i obowiązków.

Wojna światowa wykazała, że powodzenie narodów zależy w olbrzymiej mierze od sprężystej organizacji, od ładu i porządku w państwie. Na drogę porządkowania swego życia wewnętrznego wprowadził Polskę

przewrót majowy w r. 1926. Droga ta wiodła poprzez ustawodawstwo szczegółowe. Zważmy, że wojna wprowadziła ogromne perturbacje w życiu poszczególnych krajów. Zakłócona została równowaga społeczna, zachwiane systemy gospodarcze, utrudniona handlowa wymiana międzynarodowa. Przez wojnę zdewastowane zostało zdrowie milionów ludzi, a wytwarzające się stosunki ogólne nie bardzo sprzyjały jego odbudowaniu. W tych warunkach konieczność rozwiązywania wyłaniających się zagadnień, ich systematyzowania oraz usuwania trudności spowodowała długi szereg aktów ustawodawczych, porządkujących różne dziedziny życia. W prawodawstwie z zakresu zdrowia publicznego przejawiły rządy ostatnich lat 10 bogatą twórczość:

a) w dziale policji lekarskiej i lecznictwa otrzymały podstawy prawne sprawy zawodu lekarskiego i pomocniczych przez ustawy sejmowe wzgl. rozporządzenia Prezydenta R. P. o wykonywaniu praktyki lekarskiej, praktyki dentystycznej, zawodu aptekarskiego, o położnych, o pielęgniarstwie, o zakładach leczniczych;

b) w dziale higieny społecznej przez ustawę o zapobieganiu chorobom zakaźnym i o ich zwalczaniu — a na jej zasadzie przez rozporządzenia o przymusowym ochronnym szczepieniu przeciw błonicy, przez rozporządzenia Prezydenta R. P. o zwalczaniu jaglicy, o zapobieganiu chorobom zawodowym i ich zwalczaniu, o bezpieczeństwie i higienie pracy;

c) w dziale policji sanitarnej i nadzoru sanitarnego przez ustawę o chowaniu zmarłych i stwierdzaniu przyczyn zgonu, oraz rozporządzenia Prezydenta R. P. o dozorze nad artykułami żywności i przedmiotami użytku i rozporządzenia ministerialne o wodzie do picia i potrzeb gospodarczych, o dozorze nad wyrobem i obiegiem mąki i wyrobów mącznych, o dozorze nad mięsem i przetworami mięsnymi, o dozorze nad mlekiem i jego przetworami, o mleczarstwie, o dozorze nad wyrobem i obiegiem tłuszczów i olejów jadalnych, o utrzymaniu porządku i czystości w miejscach publicznych i niektórych miejscach prywatnych i zakładach kąpielowych, o przepisach sanitarnych dla zakładów fryzjerskich i golarskich, o przepisach sanitarnych dla hoteli, pokojów umeblowanych i pensjonatów, o wydawaniu z aptek środków lekarskich, o dozorze nad wyrobem i obiegiem środków kosmetycznych, o substancjach i przetworach odurzających, o ich detalicznej sprzedaży, o wyrobie, obrocie i przechowywaniu eteru etylowego.

Zaledwie niedużo pozostaje spraw do ustawodawczego uregulowania, by dziedzina zdrowia publicznego została w całości załatwiona.

Do wymienionych licznych ustaw i rozporządzeń dodać jeszcze należy instrukcje i okólniki. Wszystko razem daje pokaźne dzieło prawa sanitarnego o przeszło 1800 stronach, które stało się dzisiaj właściwą instrukcją dla lekarzy powiatowych. To też dawne pruskie przepisy służbowe ujęte na 60 stronach w dzienniku urzędowym Ministerstwa spraw medycyny i kształcenia lekarzy (Ministerial-Blatt für Medizinal und medizinische Unterrichts-Angelegenheiten) stały się bezużyteczne i w rzeczywistości zostały odłożone do lamusa. To porównanie uświadamia nam jak bardzo wzrość musiały zadania powiatowej służby zdrowia. Jeżeli się zważy, że przyłączenie urzędu lekarza powiatowego do starostwa i zniesienie t. zw. miejscowych urzędów policyjnych spowodowało przerzucenie na powstały referat sanitarny wydawanie zarządzeń policyjno-sanitarnych, to nie może ulegać wątpliwości, że także prace kancelaryjne wzrosły poważnie. W tych warunkach obecne organa służby zdrowia w powiecie nie mogą dobrze wykonać wszystkich ciążących na nich zadań i obowiązków. Sytuacja wymaga zmian w organizacji i w metodach pracy.

W dawniejszym ustroju powiatu mieliśmy miasta, jednowioskowe gminy wiejskie i obszary dworskie. Gminy i obszary dworskie połączone były w obwody policyjne z komisarzami obwodowymi na czele, którzy później przemianowani zostali na wójtów, jako kierowników urzędów bezpieczeństwa i porządku publicznego, nie mających żadnych funkcyj samorządowych. Przez ustawę z dnia 23 III 33 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego struktura ta uległa gruntownemu przeorganizowaniu. Jedno i kilkuwioskowe gromady zostały złączone w gminy zbiorowe z wójtami jako kierownikami zarządów gminnych na czele. Tym przeciętnie kilkunastu-gromadowym samorządom przypadły 3 obowiązkowe zadania z dziedziny zdrowia publicznego: 1) lecznictwo ubogich, 2) oględziny zwłok i 3) walka z chorobami zakaźnymi. Do nich dochodzi nadzór nad artykułami żywności i przedmiotami użytku i utrzymanie w tym celu własnego personelu fachowego, jeżeli władza nadzorcza uzna za potrzebne nałożenie na nie tego obowiązku (art. 17 rozporządzenia Prezydenta Rp. o dozorze nad artykułami żywności i przedmiotami użytku). Na gminy może być też nałożony obowiązek zakładania i utrzymywania przychodni przeciwjagliczych (§ 7 rozp. Prezydenta Rp. z dn. 22 III 28 o zwalczaniu jaglicy).

Wykonanie tych zadań wymaga od zarządów gminnych zaangażowania lekarza wzgl. lekarzy.

Lekarz gminny musi być umówiony dla leczenia ubogich i oględzin zwłok w promieniu 4 km. od swej siedziby i władza nadzorcza

gmin winna tego dopilnować. Jest sprawą stosunków lokalnych i poglądów kontrahentów, czy lekarz za swą pracę otrzymywać ma zapłatę jednostkową czy też ryczałt. Jednak przerzucenie na barki gmin walki z chorobami zakaźnymi i nadzoru nad żywnością przypuszczalnie skłoni obie strony do przyjęcia systemu ryczałtowego.

W najbliższej przyszłości powiaty pokryją się siecią lekarzy, którzy się zobowiążą do spełniania funkcyj samorządowych.

Według moich obliczeń w 27 powiatach województwa poznańskiego, obejmujących 206 gmin wiejskich, jest na terenie gmin wzgl. w ich siedzibie 130 ośrodków praktyki lekarskiej, czyli 63,4% gmin wiejskich może zapewnić sobie służbę zdrowia z dużą łatwością, reszta zaś będzie musiała korzystać z usług lekarzy zamieszkałych w gminach sąsiednich. W praktyce sprowadzać się to będzie często do łączenia się gmin w okręgi celem przeprowadzenia niektórych zadań z dziedziny zdrowia publicznego (nawiasowo dodam, że na 99 gmin miejskich tylko 7 miasteczek nie ma lekarzy).

Nie ulega żadnej wątpliwości, że zadania gmin będą rozszerzone przez upowszechnienie obowiązku walki z chorobami wenerycznymi i gruźlicą. Wiadomo, że projekty odnośnych ustaw są już dawno opracowane i czekają tylko odpowiedniej chwili wzgl. lepszych czasów, by znaleźć się na warsztacie czynników ustawodawczych. Zapewne dojdzie do nich ustawodawstwo dotyczące opieki nad dziećmi i młodzieżą, by chronić Państwo przed stratami w materiale ludzkim, a narodowi zapewnić tęgich obywateli, a co za tym idzie podnieść potencjał obronności, jak to się dzisiaj mówi.

Dla wykonania zadań — gminy będą musiały tworzyć odpowiednie instytucje. Doświadczenie wykazało, że najlepszą i zarazem najtańszą metodą w realizacji tych zadań są „ośrodki zdrowia", zawierające odpowiednie przychodnie, jako arsenał walki z chorobami społecznymi, ze śmiertelnością wśród niemowląt, dzieci i młodzieży, wyposażone w personel pomocniczy do szerzenia propagandy higieny i do zwalczania przestępstw i niechlujstwa przy wytwarzaniu środków żywności i w ich handlowym obrocie. Byłoby idealnie, gdyby każda gmina posiadała swój ośrodek zdrowia, zdajemy sobie jednak sprawę, że w chwili obecnej, ani w najbliższej przyszłości, nie będzie możliwym powołać i utrzymać 206 takich instytucyj. Wiele gmin bowiem jest za małych i finansowo niezdolnych do zapewnienia im na stałe odpowiednich funduszów.

Jak już wyłuszczyłem, każda gmina musi bezwzględnie mieć umówionego lekarza, by zapewnić biednym pomoc lekarską i przeprowadzić

oględziny zwłok (t. zw. oglądacza zwłok na terenie woj. zachodnich nie należy wprowadzać, by nie obniżać znaczenia lekarzy; jest to przy tutejszej gęstej sieci lekarzy niepotrzebne). Do reszty zadań — gminy łączyć się winny w okręgi względnie rejony sanitarne, wyposażone w rejonowy ośrodek zdrowia, kierowany przez lekarza rejonowego.

Rejony (okręgi) sanitarne kształtować się winny według potrzeb i warunków lokalnych, możliwości pomieszczenia ośrodka zdrowia, łatwości komunikacyjnych i przez to łatwości nadzoru nad akcją terenową ze strony lekarza powiatowego, jako kierownika sanitariatu powiatowego związku samorządowego. Ośrodki zdrowia, zespalając pracę zarówno czynników samorządowych, rządowych jak i społecznych oraz ubezpieczalń, zaoszczędzą tak pod względem personalnym jak i rzeczowym dużo wysiłków, a prace przeprowadzą planowo na zasadzie koordynacji. To też wszystkie wyliczone czynniki muszą się złożyć na finansowanie ośrodków.

Rejon (okręg) sanitarny nie może być zbyt duży. W województwie poznańskim mamy prawie przeciętne zaludnienie Polski. Według spisu z r. 1931 przypadało 80 mieszkańców na 1 km$^2$ w województwie poznańskim, a 83 w całym kraju. Jeżelibyśmy przyjęli, że ośrodek zdrowia będzie przyciągał ludność w promieniu 8 km, to rejon sanitarny wynosiłby ca 250 km$^2$ z liczbą ludności około 20.000. Przeciętnie byłoby w powiecie rejonów sanitarnych 2 — 5-ciu, zważywszy, że powiaty województwa poznańskiego liczą km$^2$ od 522 (rawicki) do 1334 (bydgoski), a mieszkańców od 31.000 (międzychocki) do 107.000 (poznański). Wiemy jednak, że na razie województwo poznańskie nie będzie stać na więcej jak na 2 — 3 ośrodki zdrowia, a więc trzeba będzie dzielić powiaty na 2 — 3 rejony sanitarne.

W spełnianiu wspólnych obowiązków, ciążących na samorządach, Państwie i ubezpieczalniach, posiadałby ośrodek zdrowia działy następujące:

A. Dział chorób społecznych:

1) przychodnia przeciwjaglicza,
2) „ przeciwgruźlicza,
3) „ przeciwweneryczna,
4) „ przeciwalkoholowa.

B. Dział opieki nad zdrowiem:

1) stacja opieki nad matką i dzieckiem (włącznie z kobietami ciężarnymi),
2) przychodnia szkolna,

3) poradnia wychowania fizycznego (sportowo-lekarska),
4) ratownictwo sanitarne.

C. Dział nadzoru i propagandy:
1) akcja sanitarno-porządkowa,
2) „ walki z chorobami zakaźnymi,
3) propaganda higieny,
4) kąpielisko.

Kierować okręgowym „ośrodkiem" powinien lekarz, wyposażony w potrzebną władzę, instynkt społeczny, zdolność organizacyjną i energię. Prócz niego w poszczególnych działach pracować mogą inni lekarze, o ile są do dyspozycji. W pracy pomagać będą wykwalifikowana pielęgniarka społeczna i kontroler sanitarny, a w poszczególnych gminach — lekarze gminni i położne obwodowe.

By akcją zdrowotną objąć jak najwięcej osób, należy się posługiwać ekspozyturami czyli filiami rejonowych ośrodków. Te małe „wiejskie ośrodki zdrowia" będą miały naturalnie mniejszy zasięg i mniej działów, a będą prowadzone przez miejscowego lekarza i pielęgniarkę, albo też w drodze systematycznych dojazdów przez personel rejonu. Ilość ich zależeć będzie od warunków miejscowych, możności lokalowych i komunikacyjnych oraz środków finansowych.

Jest oczywistym, że przy wprowadzaniu rejonów (okręgów) sanitarnych służba zdrowia w powiecie ulegnie decentralizacji. Szereg czynności wykonywanych dzisiaj przez państwową służbę zdrowia—jak walka z chorobami zakaźnymi, akcja porządkowo-sanitarna, opieka higieniczno-lekarska nad szkołami, nad przysposobieniem wojskowym—przejdzie do rejonowych ośrodków, które staną się podstawą publicznej służby zdrowia. Lekarz powiatowy jako referent sanitarny starostwa i naczelny lekarz samorządu powiatowego nadzorować będzie prace rejonów, koordynować rozpraszające się wysiłki, prostować ścieżki, pobudzać do energii, dawać inicjatywę. Mimo odjęcia mu przez ośrodek zdrowia części pracy dotychczasowej — pozostanie mu jeszcze zajęcia aż nadto; wartki bowiem nurt życia współczesnego wyłaniać będzie ciągle nowe problemy sanitarne natury zasadniczej czy też organizacyjnej, wymagające czujności, trafnego rozwiązania i zapobiegliwości.

INŻ. ST. HAURYŁKIEWICZ I G. JURKIEWICZ

# TRYB PRZYZNAWANIA POŻYCZEK BUDOWLANYCH W ZWIĄZKU ZE SCALENIEM GRUNTÓW.

Niedogodnością obecnego trybu przyznawania pożyczek na przeniesienie zabudowań przy scalaniu gruntów jest przedewszystkim spóźniona ich wypłata, następująca w zasadzie po przesłaniu kuponu 18 (wprowadzenie uczestników scalenia w posiadanie kolonii), czyli w tym czasie, gdy zazwyczaj większość uczestników scalenia już rozpoczęła zabudowanie swych kolonii, częstokroć zakupując potrzebny im budulec ze środków własnych, w innych zaś wypadkach z pożyczek prywatnych, zaciągniętych nieraz na procenty wyśrubowane, nie rzadko lichwiarskie. Udzielane w tym czasie pożyczki w lepszym wypadku zużyte bywają na cele gospodarcze, lecz nie związane z zabudowaniem kolonii, np.: nabycie inwentarza, nasion i t. p., na spłatę zadłużenia podatkowego i prywatnego posiadanego gospodarstwa, w wypadkach gorszych—zmarnowane lub zużyte na cele konsumpcyjne. W każdym wypadku udzielana w tym czasie pożyczka mija się z swym celem.

Wypełnianie po za tym wniosków (kwestionariuszy) pożyczkowych przez komisarzy ziemskich następuje w tym czasie, gdy ci ostatni nie mają już sposobności zapoznania się z istotnymi potrzebami pożyczkobiorców. Skutkiem tego udzielana pożyczka trafia nieraz do rąk osób zamożnych, nie wymagających pomocy kredytowych, bądź do osób o tendencjach lichwiarskich, bądź wreszcie do gospodarzy niepewnych pod względem wypłacalności. Nie znając pożyczkobiorców, komisarze ziemscy uciekają się z konieczności do zbierania materiału informacyjnego przez zarządy gmin, co przewleka w konsekwencji postępowanie.

Akta sprawy scalenia gruntów są w tym czasie najczęściej już w urzędzie wojewódzkim. Stamtąd sprowadza się je do powiatów w celu należnego wypełnienia kwestionariuszy i sprawdzenia informacji nadesłanych z gminy. Stanowi to stałe źródło błędów i braków w odniesieniu do brzmienia nazwisk, imion, istnienia współposiadaczy po-

miniętych w podaniu, a w konsekwencji powoduje zbędną korespondencję pomiędzy gminą i powiatem oraz Państwowym Bankiem Rolnym.

Inną poza tym niedogodnością obecnego systemu przyznawania pożyczek jest to, że liczna grupa uczestników scalenia, współposiadaczy gospodarstw, pomiędzy którymi są osoby niewłasnowolne lub nieobecne, rezygnuje zazwyczaj z zaciągania pożyczek w obawie kłopotów związanych z ustaleniem prawnych zastępców, kuratorów lub pełnomocników i wyjednania przez nich prawa obciążenia nieruchomości. Obniża to liczbę przenoszących zabudowania, co — rzecz zrozumiała — nie leży w interesie władz ziemskich.

Akcja pomocy kredytowej, aby była skuteczna, winna być zorganizowana tak, żeby pomoc ta trafiła do właściwych rąk, we właściwym czasie i w dostatecznej wysokości. W celu jak najszybszego udzielenia pomocy kredytowych przy scaleniu gruntów, najdalej posuniętego ułatwienia otrzymania gotówki przez najszersze warstwy uczestników scalenia, w końcu mając na widoku odciążenie personelu urzędów ziemskich od zbędnych formalności, poddajemy pod rozwagę następujący tryb udzielania pomocy kredytowych przy scalaniu gruntów:

1) W początkach roku budżetowego urząd wojewódzki zawiadamia komisarzy ziemskich o wysokości przyznanej na powiat akredytywy na pomoc państwową przy scalaniu gruntów.

2) Na podstawie planu prac scaleniowych, znajomości miejscowych warunków (liczby uczestników scalenia, przewidywanej liczby przenoszących zabudowania, ich zamożności, lesistości terenu i t. p.) komisarz ziemski zwraca się do Państwowego Banku Rolnego z wnioskiem o rozprowadzenie przyznawanych kredytów pomiędzy poszczególne gminne kasy pożyczkowo-oszczędnościowe lub kasy Stefczyka.

3) Rozprowadzone w ten sposób kredyty mają być wypłacane przez gminne instytucje kredytowe na podstawie nadsyłanych im wykazów pożyczkobiorców, zatwierdzonych przez komisarzy ziemskich po podpisaniu przez pożyczkobiorców odpowiednich skryptów dłużnych, dostosowanych do istotnych warunków spłacania pożyczek. Instytucje te składają co kwartał komisarzom ziemskim krótkie wykazy wypłaconych pożyczek z podaniem wysokości pozostałych wolnych sum. W końcu roku budżetowego sumy niewykorzystane gminna instytucja kredytowa zwraca do Banku Rolnego razem ze wszystkimi materiałami, potrzebnymi do administrowania wypłaconymi pożyczkami, które pozostają w ręku Państwowego Banku Rolnego. W ciągu roku budżetowego komisarze ziemscy uprawnieni są do przelewania kredytów z jednej

instytucji kredytowej gminnej do drugiej za pośrednictwem Banku Rolnego. Za czynności związane z udzielaniem pożyczek gminne instytucje kredytowe powinne byłyby wyznaczać prowizje w jak najmniejszej wysokości.

4) Po wyniesieniu projektu scalenia na grunt, mierniczy prowadzący scalenie układa wykaz wszystkich uczestników scalenia, przenoszących zabudowania, podając w nim nazwiska, imiona, imiona ojców, wiek, numery kolonii i obszar kolonii pożyczkobiorców, wysokość kwot, o które proszą, oraz swoje uwagi co do potrzeby udzielenia pożyczki. Wykaz ten sporządza się z odpisem. W tymże wykazie winny znaleźć miejsce dalsze rubryki o wysokości przyznanej przez komisarza ziemskiego pożyczki, terminie jej spłaty, wysokości kwoty wypłaconej przez instytucję kredytową oraz inne. W pierwszej rubryce tego wykazu winni być umieszczeni przedstawiciele gospodarstw pożyczkobiorców.

5) Po okazaniu projektu scalenia gruntów, komisarz ziemski sprawdza sporządzony przez mierniczego wykaz, ustala wysokość przyznanej pożyczki i terminu jej spłaty oraz zatwierdza te wykazy w formie krótkiej decyzji. Dotyczy to oczywiście wszystkich tych wypadków, gdy przeróbki projektu scalenia w niczym nie wpłyną na akcję kredytową. Odpis tej decyzji komisarz ziemski ogłasza na miejscu zainteresowanym, przesyłając go następnie niezwłocznie do odnośnych gminnych instytucji kredytowych.

Z pewnych względów należy umożliwić możność negatywnego załatwienia podań o pożyczkę przez komisarzy ziemskich bez wskazania motywów. Moment okazania projektu scalenia jest momentem najwłaściwszym dla załatwienia podań o pożyczki scaleniowe. Z jednej strony w tym czasie uczestnicy scalenia przystępują do zabudowania swoich kolonii, nie czekając na prawne zakończenie postępowania scaleniowego, z drugiej zaś strony komisarz w tym czasie ma żywy kontakt z zainteresowanymi uczestnikami scalenia, współudział mierniczego i akta samej sprawy.

Postępowanie zaprojektowane w punkcie 4 i 5 mogłoby być, po przeprowadzeniu małej modyfikacji, zastosowane już obecnie, w niczym nie naruszając pisma okólnego M. R. R. nr 3746/Kr. z 15. VII. 31 w sprawie trybu przyznawania pożyczek z funduszów państwowych przy przebudowie ustroju rolnego (Dz. Urz. M. R. R. nr 9 str. 236).

6) Należałoby wprowadzić w życie ze względów wyszczególnionych na wstępie postanowienia części 4 art. 20 ustawy z 31. VII. 1923 r. o scalaniu gruntów (Dz. U. z r. 1927 poz. 833) w części uprawnienia

przedstawicieli gospodarstw, z wyjątkiem sołtysów występujących z urzędu, do zaciągania pożyczek.

7) Jedną z przyczyn, powodujących wzniesienie na działkach zabudowań, nie odpowiadających nieraz najprymitywniejszym wymaganiom gospodarczym, higienicznym i estetycznym — jest szczupłość przyznawanych na ten cel kredytów.

Nie zagłębiając się zatem w rozważanie obszernego zagadnienia kierownictwa i kontroli nad racjonalnym zabudowaniem kolonii po scaleniu, należałoby podnieść wysokość przyznawanej pożyczki przy scalaniu gruntów na przeniesienie i wzniesienie zabudowań do sumy 500 zł na gospodarstwo, przy jednoczesnym dalszym złagodzeniu warunków jej spłaty.

J. GRZYMAŁA-POKRZYWNICKI

# POSTĘPOWANIE ADMINISTRACYJNE W ŚWIETLE ORZECZNICTWA NAJWYŻSZEGO TRYBUNAŁU ADMINISTRACYJNEGO

Ciąg dalszy

**Art. 92.** Potrzebne uzupełnienie postępowania wyjaśniającego może władza odwoławcza zarządzić z urzędu lub na wniosek stron; może je przeprowadzić sama lub przez władzę niższej instancji.

1) W wyroku z 14 VI 1933 l. rej. 8047/30 (Zb. nr 663 A), (omówionym już wyżej przy art. 75), Trybunał uznaje, że „naruszenie przez władzę pozwaną przepisów art. 92 prawa o postępowaniu administracyjnym z 22 III 1928 poz. 341 Dz. Ust., jak to zarzuca skarga w danej sprawie, nie nastąpiło, artykuł ten bowiem — jak to słusznie oświadcza władza w odpowiedzi na skargę — stanowi, że władza odwoławcza może zarządzić uzupełnienie postępowania wyjaśniającego, zarządzenie zatem takie pozostawione jest uznaniu władzy, niewykorzystania więc przez władzę uprawnień, z tego tytułu płynących, nie można traktować jako wadliwości postępowania".

2) Z tezy wyroku z 15 II 1934 l. rej. 3746/31 (zb. nr 726 A) (omówionego już przy art. 72) wypływa dla władzy obowiązek uzupełnienia postępowania przez danie możności stronie oświadczenia się na nowe okoliczności faktyczne lub środki dowodowe, które powstały po wydaniu ostatecznego orzeczenia, względnie wyroku N. T. A. i które władza chce przyjąć za podstawę lub chce uwzględnić przy wydawaniu nowej decyzji na miejsce decyzji uchylonej.

3) Stanowisko N. T. A., zajęte w wyroku z 15 II 1935 l. rej. 6989/32 (Zb. nr 1028 A), zacytowanym już przy art. 74, streszcza się do poglądu, że skoro władza odwoławcza uznała stan sprawy za niedość wyjaśniony i zarządziła dodatkowe dochodzenia, to nie może uchylać zaskarżonej decyzji do czasu zebrania odpowiedniego materiału dowodowego, który ma być dostarczony w drodze zarządzonego dochodzenia.

Pogląd taki jest zupełnie słuszny, albowiem postępowanie władzy powinna cechować pewna konsekwencja w jej własnych poczynaniach,

a zarazem troska o dokładność i trafność mającego się wydać rozstrzygnięcia. Wprawdzie władza w międzyczasie mogłaby otrzymać z innych źródeł tego rodzaju materiały, któreby ją zmuszały do natychmiastowego rozstrzygnięcia, wówczas jednak stanowisko jej winno znaleźć odpowiednie uzasadnienie w motywach decyzji lub w aktach sprawy. Gdy natomiast okoliczności takie nie zachodzą, należy poczekać na wyniki dochodzeń i wziąć je pod uwagę przy załatwianiu sprawy.

**Art. 93.** Jeśli odwołania nie należy odrzucić, jako spóźnionego lub niedopuszczalnego, władza odwoławcza wyda orzeczenie w sprawie, nie będąc związana ani zakresem żądań, ani ustaleniami instancji niższej.

1) Już w wyroku z 18 XI 1926 l. rej. 985/24 (Zb. nr 1049) N. T. A. zajął stanowisko, że wydanie przez instancję odwoławczą decyzji kasacyjnej stanowi istotną wadliwość postępowania, albowiem w ten sposób sprawa byłaby dwukrotnie załatwiona przez I instancję. Jak to się okaże dalej, powyższy zasadniczy pogląd Trybunału na uprawnienia kasacyjne władzy odwoławczej Trybunał całkowicie potwierdził w późniejszym orzecznictwie.

2) N. T. A., interpretując zakres obowiązków władzy odwoławczej, w wyroku swym z 16 V 1930 l. rej. 75/28 (Zb. nr 245 A) wypowiedział pogląd, że „jeśli pomiędzy wydaniem decyzji a jej doręczeniem w I instancji zmienił się stan faktyczny sprawy, władza odwoławcza powinna zmiany te uwzględnić i wydać decyzję zgodnie z tym nowym stanem rzeczy".

Trybunał uzasadania powyższe stanowisko tym, że decyzje władzy nabierają mocy obowiązującej wobec stron dopiero z chwilą zakomunikowania względnie doręczenia im decyzji. Oczywiście zmiana stanu faktycznego musi dojść do wiadomości władzy naskutek odwołania strony albo innym sposobem, jednakże władza nie jest zobowiązana do badania z urzędu, czy pomiędzy wydaniem a doręczeniem decyzji nastąpiła jakakolwiek zmiana stosunków faktycznych.

3) Z wyroku z 28.IV.1932 l. rej. 2996/30 (Zb. nr 539 A) wynika, że władza odwoławcza może zmienić decyzję I instancji w całości t. j. nawet w stosunku do tych stron, które się nie odwoływały, o ile zmiana decyzji w zakresie zaskarżonym była niewykonalną bez zmiany niezaskarżonej części decyzji. Z powyższego wynika ubocznie, że decyzją I instancji, zaskarżoną do II instancji, żadna ze stron właściwie jeszcze praw nie nabywa, gdyż w przeciwnym razie żadna władza, a w tej liczbie i odwoławcza, nie mogłaby tej decyzji zmienić w stosunku do stron, które nie wnosiły odwołania,—w innym trybie niż wskazanym w art.

100 i 102 post. adm. Ten tok rozumowania prowadzi również do konkluzji, do której doszedł Trybunał w wyroku z 26.IV.1935 l. rej. 11170/32 cyt. wyżej przy art. 90, a mianowicie, że pod „osobami innymi", o których mowa w art. 90 ust. 1 post. adm., należy rozumieć jedynie osoby interesowane.

4) N. T. A. idzie tak daleko po linii niedopuszczalności kasacji, że przyznaje instancji odwoławczej prawo merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy nawet w tych razach, gdy I instancja w ogóle odmówiła rozpoznania sprawy (np. wobec rzekomego spóźnionego terminu, którego strona nie dotrzymała).

W wyroku z 5 X.1932 l. rej. 3220/30 (Zb. nr 572-A) Trybunał wywodzi jak następuje:

„. . . stwierdzić należy, że art. 93 wspomnianego wyżej rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 22.III.1928 głosi, iż jeżeli odwołania nie należy odrzucić jako spóźnionego lub niedopuszczalnego, władza odwoławcza wyda orzeczenie w sprawie, nie będąc związana ani zakresem żądań odwołania, ani ustaleniami instancji niższej, a z tych postanowień wynika, że instancji odwoławczej służą co do rozciągłości jej orzeczenia także uprawnienia, służące instancji niższej, a tym samym, że w wypadku, w którym instancja niższa odmówiła merytorycznego rozstrzygnięcia, instancja odwoławcza w razie uznania motywów jej odmowy za nieuzasadnione, nie jest obowiązana przekazać sprawy instancji niższej do merytorycznego jej rozstrzygnięcia, lecz władna jest sama — o ile spełnione są wszelkie inne warunki ku temu — sprawę merytorycznie rozstrzygnąć".

Wydaje się, że stanowisko powyższe jest zbyt rygorystyczne. Krzywdzi ono stronę, którą pozbawia jednej instancji, a przeto można mu zarzucić, iż sprzeczne jest z literą i duchem art. 82 post. adm., który zapewnia stronie prawo rozpatrzenia jej sprawy w 2 instancjach przede wszystkim merytorycznych. Kierując się tymi właśnie motywami, ustalił N. T. A. w swoim czasie zasadę prawną, iż wydanie orzeczenia bezpośrednio przez II i ostatnią instancję admin. z pominięciem przepisanej ustawowo I instancji stanowi istotną wadliwość postępowania ze szkodą dla skarżącego (wyrok z 7.II.1927 l. rej. 1372/26 (Zb. nr 1117) i słusznie, ponieważ — jak uważa Trybunał — kardynalnym wymogiem prawidłowego postępowania jest danie możności stronie obrony jej praw już przed I instancją. Wydaje się, że pogląd Trybunału wyłuszczony w omawianym przez nas wyroku z 5 X 1932, miałby zastosowanie przede wszystkim w wypadku, gdyby władza odwoławcza,

uznając prośbę strony za uzasadnioną, pragnęła całkowicie ją uwzględnić.

5) W wyroku z 7 VI 1933 l. rej. 769/31 (Zb. nr 681 S)[1]) N. T. A. stanął na stanowisku niedopuszczalności stosowania przez instancję odwoławczą trybu kasacyjno-rewizyjnego, t. j., że nie wolno jest w decyzji odwoławczej z jednej strony orzekać uchylenie zaskarżonej decyzji, a z drugiej przesądzać pewne kwestie merytoryczne na korzyść jednej ze stron w sposób wiążący władze niższe.

Trybunał w uzasadnieniu swym podkreślił, że art. 93 post. adm. nie upoważnia do zastosowania trybu kasacyjnego. Władza bowiem obowiązana jest „do wszechstronnego rozpatrywania sprawy pod względem faktycznym i prawnym i wydania orzeczenia w sprawie".

6) Z wyroku N. T. A z 15 IX 1933 l. rej. 10130/31[2]) wypływa zasada, że skoro instancja odwoławcza niesłusznie rozpoznała odwołanie od prawomocnej już decyzji I instancji, zarzut niedopuszczalności odwołania może być podniesiony kasacyjnie jedynie przez osoby interesowane, natomiast władzy pozwanej nie służy w tym przypadku prawo domagania się oddalenia skargi z tego powodu, że dotyczy ona orzeczenia rozstrzygającego w przedmiocie objętym prawomocną decyzją.

Władza odwoławcza w zaskarżonej decyzji rozpoznała zarzuty przeciwko prawomocnej już decyzji niższej władzy, później zaś przed N. T. A. wysunęła zarzut niedopuszczalności skargi z powodu wspomnianej prawomocności. Trybunał powyższego zarzutu nie uwzględnił, uzasadniając swoje stanowisko m. in. w ten sposób: „Ponieważ wedle art. 86 prawa o postępowaniu administracyjnym Dz. Ust. poz. 341/28 „instancja odwoławcza orzeka ostatecznie o niedopuszczalności odwołania", przeto z przepisu tego wynika, że skoro instancja odwoławcza rozpoznała odwołanie chociażby od prawomocnej decyzji I instancji, zarzut niedopuszczalności odwołania może być podniesiony kasacyjnie jedynie przez osoby interesowane; natomiast władzy pozwanej nie służy w tym przypadku prawo domagania się oddalenia skargi z tego powodu, iż dotyczy ona orzeczenia, rozstrzygającego w przedmiocie, objętym prawomocną decyzją".

W związku z powyższymi zapatrywaniami wydaje się, że prawa strony do skarżenia decyzji władzy, która błędnie rozpoznała decyzję prawomocną, w zakresie właśnie tego błędnego rozpoznania — powin-

---

[1]) O. P. A. 657.

[2]) O. P. A. 688 i „G. Adm. i P. P." z r. 1935, str. 420.

ny być ograniczone jedynie do wypadków, gdy władza ta zmieniła decyzję ostateczną niższej instancji na niekorzyść strony. W przeciwnym razie strona nie może mieć pretensji do władzy o to, że zgodnie z jej wolą sprawę rozpoznała, albowiem w tym względzie powinna obowiązywać zasada volenti non fit iniuria.

Zresztą wydaje się, że stanowisko Trybunału grzeszy nieco oportunizmem, albowiem przepisy dotyczące instancji mają charakter ius cogens, bezwzględnie obowiązują zarówno władze jak i strony, a więc nie mogą być obchodzone przez świadome lub nieświadome, wyraźne lub milczące przyjęcie i rozpoznanie sprawy przez instancję oczywiście niewłaściwą. Taka wadliwość aktu, granicząca z jego nieważnością, może być podnoszona w każdym stadium postępowania zarówno przez władzę jak i przez stronę.

7) Z wyroku N. T. A. z 13 X 1933 l. rej. 5803/31 [1]) wypływa wniosek, że nierozpoznanie zarzutów skargi przez N. T. A. z powodu niewyczerpania w stosunku do nich toku instancji — może mieć miejsce tylko o tyle, o ile odnośne zarzuty mogły być istotnie przez stronę w jej odwołaniu podniesione.

8) W wyroku z 21 XI 1933 l. rej. 1902/31 [2]) N. T. A. wypowiada pogląd, że art. 93 post. adm. daje prawo władzy odwoławczej do zmiany orzeczenia I instancji również w części niezaskarżonej. Powyższy pogląd prowadzi do konkluzji co do dopuszczalności reformatio in peius (podobnie wyrok N. T. A. z 20 XI 1931 l. rej. 2448/29 (Zb. nr 501-S). Uzasadnienie powyższego stanowiska z punktu widzenia teoretycznego oraz pozytywnego prawa administracyjnego daje *dr J. Panejko* w głosie zamieszczonej w O. P. A. nr 6/34 str. 397.

Jak wynika z przytoczonych wyroków pod 3) 4) i 8), judykatura N. T. A. wykazuje pewną chwiejność przy ostatecznym ustaleniu zakresu praw i obowiązków władzy odwoławczej przy zetknięciu się z zasadami — z jednej strony nie pozbawiania osób interesowanych jednej instancji, z drugiej zaś pełni praw istancji II-iej do prawa reformatio in peius włącznie.

Ilustracją tej chwiejności jest również wyrok N. T. A. z 19 IX 1934 l. rej. 10816/31 (Zb. nr 818 S). W wyroku tym Trybunał ustalił tezę, że „podwyższenie przez drugą instancję w postępowaniu odwoławczem opłaty patentowej (akcyzowej) stanowi istotną wadliwość postępowania, polegającą na pozbawieniu strony jednej instancji".

---

[1]) „G. A. i P. P." z r. 1935 str. 421 i O. P. A. 689.

[2]) „G. A. i P. P." z r. 1935. str. 421 i O. P. A. 728.

Charakterystyczny jest tu również wyrok z 5 IX 1934 l. rej. 460/29 w sprawie daniny lasowej, przytoczony u *Kwaśniewskiego*[1]) na str. 21.

Ostatnie dwa wyroki, jako dotyczące postępowania w sprawach danin publicznych, mogą mieć dla nas oczywiście znaczenie jedynie subsydiarne. Zresztą obecnie nowa ordynacja podatkowa wyraźnie reguluje postępowanie władzy II-ej inst. w tych razach.

9) W wyroku z 26 II 1934 l. rej. 9094/32 (O.P.A. nr 1190) N.T.A. wypowiada następujące poglądy:

„Jak to Trybunał wyjaśnił i uzasadnił w wyroku z 23 I 1929 (Zb. nr 15-S) władza odwoławcza, skoro zamierza załatwić odmownie prośbę strony z powodu okoliczności, które nie były przedmiotem dochodzeń niższej instancji, gdyż w szczególności nie ustalono tych okoliczności w trybie, któryby umożliwiał stronie wypowiedzenie się co do tych ustaleń względnie zgłoszenie wniosków i dostarczenie dowodów, obowiązana jest przed wydaniem orzeczenia umożliwić stronie wykorzystanie powyższych środków obrony swych praw".

Poglądy powyższe wynikają z troski zarówno o zapewnienie stronom stosownych środków obrony jak i zniewolenie władzy do należytego wyjaśnienia sprawy, albowiem liczyć się należy z możnością przedstawienia przez strony nowych istotnych dowodów i okoliczności. Należy jednak zauważyć, że cytowany wyrok raczej uzupełnia ustawę niźli ją komentuje, albowiem z art. 93 nie wynika bynajmniej, aby nakazany przez Trybunał tryb postępowania „był tam wskazany i obowiązkowy. Wypada również zauważyć, że tryb ten niezawsze będzie właściwy i celowy, a mianowicie w tych wypadkach, gdy z góry jest władzy wiadome, że strona żadnych istotnych okoliczności lub dowodów nie przytoczy lub przytoczyć nie może. Np. gdy wyjdzie na jaw, że strona została skazana prawomocnym wyrokiem sądowym za przestępstwo. W tych razach zwracanie się władzy do strony nie wniesie nic nowego do sprawy, a tylko ją niepotrzebnie przewlecze, co znów może spowodować uszczerbek interesu publicznego lub w interesach innych stron.

Motyw Trybunału, że władza powinna dać możność stronie wypowiedzenia się co do nowych ustaleń, aby nie pozbawiać jej możności obrony jej praw przed Trybunałem, nie może być motywem działania władzy publicznej, która przy rozstrzyganiu spraw kieruje się zgoła innymi grupami przesłanek. Zresztą trudno byłoby nakazywać władzy jako stronie procesowej takie postępowanie, któreby ułatwiało sytuację prawną stronie przeciwnej, której słuszności stanowiska władza ta nie uznaje.

[1]) P. wyżej wstęp do niniejszej pracy.

10) Zresztą zgodnie z wyrokiem N.T.A. z 15 III 1935 l. rej. 11227/31 [1]) wysunięcie w orzeczeniu władzy odwoławczej nowego motywu prawnego, co do którego strona nie mogła się wypowiedzieć w toku postępowania administracyjnego, nie narusza przepisów tego postępowania. Wydaje się, że pomiędzy tymi dwoma wyrokami zachodzi pewna sprzeczność, albowiem i motyw prawny wysnuty jest z przesłanek faktycznych i na nich jest oparty, a więc nie zachodzi istotna różnica pomiędzy „powołaniem nowego motywu prawnego" a oparciem decyzji „na nowej okoliczności". I tu i tam wchodzą w grę okoliczności „nowe" w tym sensie, że władza I instancji pominęła je jako motyw swej decyzji i co za tym idzie strony nie miały powodu ani możliwości bliżej się nimi zajmować, w szczególności zaś przedstawić kontrdowody, jedynie z ostrożności procesowej, na wypadek gdyby władza odwoławcza powróciła do tych okoliczności i pragnęła oprzeć na nich swoją decyzję.

11) W wyroku z 25.III.1935 l. rej. 6886/32 (Zb. nr 1038-A) Trybunał na nowo i w sposób zupełnie wyraźny ustosunkował się do kwestii kasacji w postępowaniu odwoławczym.

Interesujące nas wywody Trybunału brzmią jak następuje:

„Według art. 93, 92 i 94 prawa o postępowaniu administracyjnym władza odwoławcza, jeśli odwołania nie należy odrzucić jako spóźnionego i niedopuszczalnego, winna wydać orzeczenie w sprawie, nie będąc związana ani zakresem żądań odwołania, ani ustaleniami instancji niższej, przy czym gdyby zachodziła potrzeba uzupełnienia postępowania wyjaśniającego, przeprowadzonego już przez władzę instancji I-szej, władza odwoławcza postępowanie takie może przeprowadzić bądź sama, bądź przez władze instancji niższej; ponadto władzę odwoławczą obowiązują przepisy zawarte w art. art. 72 do 81 tegoż prawa. Władza odwoławcza zatem, na równi z władzą instancji I-szej, obowiązana jest w decyzji swojej załatwić sprawę będącą przedmiotem rozpatrzenia oraz wszystkie istotne wnioski osób interesowanych w możliwie zwięzłym i wyraźnym ujęciu, powołując się na podstawę prawną.

Z powyższego wynika, że władza odwoławcza, rozpoznając sprawę na skutek odwołania wniesionego od decyzji instancji pierwszej, obowiązana jest wydać decyzję merytoryczną, załatwiającą sprawę, będącą przedmiotem sporu w całości, natomiast wydawanie przez tę władzę w toku postępowania odwoławczego decyzji kasacyjnej, mocą której władza uchyla decyzję instancji I-szej i nakazuje tej władzy ponowne rozpoznanie sprawy, jest niezgodne z przytoczonymi przepisami.

[1]) O. P. A. nr 1191.

Pogląd taki N. T. A. wyraził już w wyroku z 18.XI.1926 (Zb. nr 1049), a zatem jeszcze przed wydaniem rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o postępowaniu administracyjnym. Stanowisko to jednak tym bardziej jest usprawiedliwione brzmieniem przytoczonych wyżej przepisów tego ostatniego prawa.

Przekazywanie przez władzę odwoławczą sprawy do ponownego rozpoznawania przez władzę instancji I-szej może być niejednokrotnie połączone z przekroczeniem terminów i przepisów art. 68 — 70 prawa o postępowaniu administracyjnym, a ponadto niejednokrotnie przynieść może szkodę stronie, gdyż, — uchylając decyzję władzy instancji I-szej i przekazując sprawę do ponownego jej rozstrzygnięcia, — władza odwoławcza zazwyczaj podaje zasady, jakimi winna się kierować władza instancji pierwszej przy ponownym rozstrzyganiu sprawy. Tryb ten wytwarza dla strony stan niepewny, czy ma ona, skoro uważa, że wskazane przez władzę zasady są niesłuszne i ją krzywdzące, wnosić już na tę decyzję skargę do Trybunału, pomimo iż sprawa wobec uchylenia przez władzę odwoławczą decyzji władzy instancji pierwszej i niewydania natomiast swojej, nie jest właściwie przez żadną władzę w toku postępowania administracyjnego rozstrzygnięta, czy też wyczekiwać nowych zarządzeń w toku instancji, ryzykując, że przy wniesieniu skargi na nową decyzję ostateczną władzy spotka się z zarzutem, że kwestie zasadnicze, na których oparte jest nowe zarządzenie, rozstrzygnięte zostały orzeczeniem uprzednim, które wobec niezaskarżenia stało się prawomocne i w tej mierze strony obowiązuje.

W tym stanie rzeczy uważając, iż uchylenie. . . . decyzji . . . bez jednoczesnego wydania merytorycznej ostatecznej decyzji . . . było niezgodne z przepisami art. art. 93 i 94 prawa o postępowaniu administracyjnym, że wadliwość powyższą ze względu na art. 3 oraz art. 7 prawa z 27.X.1932 r. Dz. Ust. poz. 806 Trybunał obowiązany jest podnieść z urzędu, N. T. A., pomijając zarzuty skargi, jako w tym stanie rzeczy nieaktualne i kierując się art. art. 73 i 84 prawa o Najwyższym Trybunale Administracyjnym rozpoznał sprawę na posiedzeniu niejawnym i uchylił zaskarżoną decyzję z powodu wadliwego postępowania, zarządzając na mocy art. 95 prawa o N. T. A. zwrot skarżącej gminie wniesionej opłaty".

Kwestia uprawnień kasacyjnych przy odwołaniach jest nadal źródłem polemiki w prasie prawniczej. N. T. A. zdaje się ostatecznie już sprecyzował swoje stanowisko w powyżej zacytowanym wyroku. Pogląd Trybunału podzielają niektórzy prawnicy, że zacytuję tu *p. Jerzego*

*Stefana Langroda,* który w glosie swej do powyższego wyroku mówi m. i. jak następuje:

„Art. 93 polskiego post. admin. domaga się wydania przez władzę odwoławczą orzeczenia „w sprawie" co — w zestawieniu z austr. i jugosłow. postępowaniem admin. wyraźnie wskazuje na to, iż polski ustawodawca zamierzał przyznać władzy odwoławczej wyłącznie reformacyjną kompetencję. Na pierwszej z tych ustaw bowiem prawo polskie się wzoruje, a obie te ustawy zupełnie wyraźnie przewidują i kasacyjną i reformacyjną kompetencję instancji odwoławczej . . .".

Niezupełnie podzielam poglądy autora, szczególnie dotyczące domniemanych intencji ustawodawczych przy redagowaniu art. 93 naszego postępowania.

Opuszczenie w tekście tego prawa specjalnych kompetencji kasacyjnych władz odwoławczych, było spowodowane raczej chęcią nieobciążania ustawy zbędnymi przepisami. W rzeczy samej ustawodawca mógł snadnie rozumować w ten sposób: art. 99 post. adm., który uprawnia do uchylenia decyzji „w każdym czasie" pod warunkiem nienabycia praw — będzie mieć w całej pełni zastosowanie do decyzji zaskarżonych w toku instancji. Wbrew odmiennym poglądom należy jednak w dalszym ciągu bronić interpretacji, że nabycie praw, o których mowa w tym artykule, nie może się w żadnym razie odnosić do jakichkolwiek praw procesowych, a jedynie do praw materialnych, które się nabywa co najmniej na skutek decyzji ostatecznej. Podobnie art. 101 post. adm. uprawnia do uchylenia „każdej decyzji", która czyni zadość warunkom nieważności. Otóż ustawodawca mógł uważać, że wobec takiej redakcji cytowanych artykułów, zbędne jest zamieszczanie jakichkolwiek uprawnień kasacyjnych władz w art. 93, ponieważ istnienie tych praw rozumiało się samo przez się. Poza tym o ile wiem, to w pierwszych latach stosowania post. adm. w M. S. Wewn., powołanym w pierwszym rzędzie do wykonania rozporządzenia Prez. Rzeczp. o post. adm., nie było wątpliwości na ten temat i stosowano stale kasację opartą na cytowanych artykułach bez załatwiania odwołania, a tylko „przy sposobności" jego rozpatrywania.

Co się tyczy argumentu dotyczącego niebezpieczeństwa powstania III instancji, to niebezpieczeństwo to łatwo usunąć, traktując decyzje kasacyjne przy odwołaniach jako decyzje nie główne, a incydentalne.

Słuszny jest w zupełności pogląd, że kasacja przy odwołaniach jest zasadniczo szkodliwa i nadużywać jej nie wolno, tym niemniej zasada wypowiedziana przez Trybunał nie może mieć charakteru uniwersalnego i w pewnych razach kasacja musi być dopuszczona cho-

ciażby jako malum necesarium. W szeregu bowiem wypadków kasacja będzie środkiem koniecznym zarówno dla przyśpieszenia sprawy i zaoszczędzenia kosztów, jak i ze względu na interesy stron, których nie należy pozbawiać instancji, szczególnie w sprawach bardziej skomplikowanych. Wyobraźmy sobie naprzykład, że w postępowaniu wywłaszczeniowym wydana została decyzja o wywłaszczeniu bez postępowania przygotowawczego lub bez rozprawy. W tych razach przeprowadzenie tych wszystkich czynności przez władzę II instancji zamiast I byłoby nie tylko nie celowe, ale nawet sprzeczne z przepisami ustawy, która wyraźnie określiła, jakie władze do jakich czynności i w jakim stadium postępowania są powołane. Słusznie nawet sam Trybunał przewidywał w niektórych wypadkach dopuszczalność kasacji. Naprzykład w wyroku z 13 X 1930 l. rej. 3567/29, cytowanym już przy art. 85, lub w wyroku z 5 IX 1934 l. rej. 460/29[1]).

Zresztą w poglądach moich nie jestem wcale odosobniony; zdaje się je podzielać przede wszystkim *prof. dr. Jerzy Panejko* w glosie do wyroku zamieszczonego w O. P. A. nr 1218. Autor jest zdania, że art. 92 nie przewiduje jak należy postąpić, „gdy błąd w postępowaniu wyjaśniającym nie da się uzdrowić bez narażenia na szwank interesu publicznego oraz ochrony praw i interesów jednostki, lub gdy władza I instancji nie przeprowadziła w ogóle przepisanego ustawą postępowania wyjaśniającego". Jako przykład autor cytuje przypadek niezachowania przez władzę wodną zasadniczych przepisów formalno-prawnych zawartych w art. 191 ustawy wodnej. W tych wypadkach autor nie widzi możności uzupełnienia postępowania wyjaśniającego przez II instancję. „Konieczne jest tutaj" uważa autor, „przeprowadzenie całego w ustawie wodnej przewidzianego postępowania".

„Jaki nastąpi stan sprawy, gdy całe to postępowanie przeprowadzi sama władza odwoławcza i wyda merytoryczną decyzję?". Zapytuje autor, i na to pytanie odpowiada w sposób następujący:

„Zadaniem władzy odwoławczej, jest nie tylko zbadanie zarzutów rekursowych, ale także uzgodnienie zaczepionej decyzji I instancji z prawdą materialną, uzasadnioną ustalonym przez dochodzenie stanem faktycznym i obowiązującą normą prawną.

Jeśli takiego dochodzenia w I instancji nie było, lub jeśli było ono tak wadliwe, że musi odbyć się na nowo, wówczas władza odwoławcza, wydając swą decyzję na podstawie stwierdzonego przez siebie

[1]) *Kwaśniewski* str. 21.

w drodze postępowania wyjaśniającego stanu faktycznego i prawnego, stworzy nową sprawę („nova causa")."

W konkluzji autor uważa, że art. 92 post. adm. zawiera lukę, która w wypadku popełnienia przez władzę I instancji nieuieczalnych błędów postępowania lub braku w ogóle przepisanego postępowania, powinna być „wypełniona przez zastosowanie kasacji przez władzę odwoławczą i zlecenie przez nią władzy I instancji wydania ponownej decyzji: postępowanie takie nie będzie contra legem (art. 92 rozp. o post. adm.), ale praeter legem".

Również zdaniem *prof. B. Wasiutyńskiego* (p. glosa do wyroku O. P. A. nr 1192) „władza może z urzędu zmienić decyzję, jeżeli jeszcze nie urosła w moc prawną, może to uczynić i przy sposobności rozpatrywania odwołania".

Na zakończenie powyższych rozważań należy zauważyć, że na pierwszy rzut oka wydaje się mało istotne, czy niezbędną kasację opierać się będzie w postępowaniu odwoławczym na art. 99 — 101 post. adm., czy na art. 93, o ile oczywiście odnośne decyzje traktowane będą jako główne lub incydentalne jedynie w zależności od swej treści według kryteriów ustalonych w art. 72 ust. 2 post. adm., a nie w zależności od artykułów postępowania, na których zostały oparte.

Należy wreszcie zauważyć, że praktyka podnoszenia przez N. T. A. pewnych wadliwości postępowania „z urzędu" wzbudza wątpliwości, czemu dano wyraz w szeregu wzmianek w prasie prawniczej. Sprawę tę jednak, jako nie należącą do zakresu postępowania władz administracyjnych, należy w tym miejscu pominąć.

12) Zmiany prawa materialnego zaszłe po wydaniu decyzji przez I instancję — II instancja ma obowiązek uwzględniać z urzędu. Decyzje zapadłe z obrazą tej zasady są bezwzględnie nieważne. Nieważność taką N. T. A. podnosi z urzędu (wyrok z 24 V 1935 l. rej. 6052/32) (Zb. nr 1050-A).

Słuszności tego stanowiska nic nie możnaby zarzucić, gdyby nie przepisy formalne, które z jednej strony uprawniają N. T. A. do rozstrzygania spraw jedynie w granicach skargi, z drugiej zaś nie znają innych przyczyn nieważności aktów administracyjnych, jak wyszczególnione w art. 101 post. adm. Wobec powyższego, Trybunał wskazaną przez siebie nieważność powinien był uzasadnić właśnie w oparciu o te przepisy.

Oświetlenie tej kwestii znajdziemy w O. P. A. z r. 1934 str. 514 w glosie *p. Tadeusza Szymańskiego*.

13) Z wyroku N. T. A. z 3 X 1935 l. rej. 11290/32 [1]) wypływa pogląd, że władza odwoławcza może podnieść i rozstrzygnąć w swej decyzji również takie kwestie, które przez władzę I instancji nie były wcale rozpatrywane, przy czym decyzja jej co do tej kwestii nie przestaje być decyzją władzy II instancji.

14) W wyroku z 14 II 1936 l. rej. 220/33 (Zb. nr 1146-A) N. T. A. wypowiada ważne poglądy na zakres obowiązków władzy przy rozpatrywaniu odwołań:

„Z pierwszego z tych przepisów (t. j. z art. 85 ust. 1 post. adm. *(przyp. aut.)* wynika, że instancja odwoławcza nie jest uprawniona do oddalania odwołania tylko z tego powodu, że odwoławca nie umotywował go, lecz powinna pomimo tego braku rozpoznać sprawę merytorycznie, a to dlatego, że odwoławca jest z zaczepionej decyzji niezadowolony. To niezadowolenie stwarza nie tylko w ogóle obowiązek rozpoznania sprawy przez instancję odwoławczą, lecz zakreśla także granice tego obowiązku. Jeżeli więc odwoławca niezadowolony jest z zaczepionej decyzji w całości, obowiązana jest instancja odwoławcza do rozpoznania sprawy w całości. Jeżeli zaś odwoławca ograniczył swoje niezadowolenie tylko do poszczególnych części zaczepionej decyzji, ogranicza się też i obowiązek rozpoznania sprawy przez instancję odwoławczą tylko do tych części".

W wyniku swych rozważań Trybunał ustalił następującą tezę:

„Z art. 85 ust. 1 w łączności z art. 93 rozporządzenia o post. adm. (Dz. U. poz. 341/28) wynika, że instancja odwoławcza jest do rozpoznania sprawy w częściach przez odwoławcę niezakwestionowanych tylko uprawniona, nie zaś obowiązana".

Powyższe stanowisko Trybunału spotkało się z krytyką *prof. Panejki* (O. P. A. nr 1659), który uważa, że obowiązkiem władzy odwoławczej jest zawsze wykrycie prawdy materialnej, niezależnie od zakresu wniesionego odwołania. Z powyższego wynikałby dla władzy, zdaniem autora, zawsze obowiązek rozpatrzenia sprawy w jej całokształcie.

Temu ostatniemu stanowisku nic nie można zarzucić, gdyż jest ono zgodne z zasadami postępowania administracyjnego sensu lato, jednak i stanowisko Trybunału jest również uzasadnione, albowiem volenti non fit iniuria, to jest jeśli ktoś nie kwestionuje pewnej części decyzji władzy, stwierdzając tym pośrednio, że część ta praw jego nie narusza — tym samym traci prawo do kwestionowania jej przed wyższą instancją.

---

[1]) O. P. A. nr. 1604.

Reasumując, należy pogodzić oba wyłuszczone poglądy w ten sposób, że oczywiście władza ma obowiązek rozpoznania całokształtu sprawy, przy tym decyzję swoją powinna uzasadnić bezpośrednio lub pośrednio—w tym ostatnim wypadku z zachowaniem przepisu art. 94 post. adm. — stronie jednak służy prawo skargi do Trybunału tylko w zakresie zarzutów zgłoszonych przez nią przed instancją odwoławczą. W tym stanie rzeczy skontrolowanie przez Trybunał, czy władza istotnie rozpoznała sprawę w jej całokształcie, nie jest w praktyce osiągalne i z tym strony liczyć się muszą.

**Art. 94.** Przepisy zawarte w art. 72—81, mają podobne zastosowanie również do decyzyj władzy odwoławczej z tą zmianą, że przy decyzjach zatwierdzających rozstrzygnięcie niższej instancji może wystarczyć wskazanie na uzasadnienie zaskarżonej decyzji.

1) Zgodnie z wyrokiem z 19.III.1929 l. rej. 5042/26 (Zb. nr 41-A) pominięcie przez władzę orzekającą zarzutów postawionych ogólnikowo, nie skonkretyzowanych i niczem nie popartych, nie stanowi wadliwości postępowania.

2) W wyroku z 11.III.1932 l. rej. 5379/31 (Zb. nr 516-A) [1]) N. T. A. wypowiedział poglądy, dające się streścić w sposób następujący:

a) Władza odwoławcza może na zasadzie art. 94 post. adm. przy decyzji zatwierdzającej rozstrzygnięcie niższej instancji powołać się na motywy tego rozstrzygnięcia, jeżeli odwołanie nie zawiera bądź żadnego zarzutu, bądź tylko te zarzuty, z którymi strona wystąpiła już wobec pierwszej instancji i w jej orzeczeniu znalazła na nie umotywowaną odpowiedź.

b) W wypadku, gdy w odwołaniu strona przytacza takie nowe istotne dla sprawy zarzuty, które nie były rozpoznawane przez władze I instancji, władza odwoławcza obowiązana jest rozpoznać te zarzuty i rozprawić się z nimi w motywach swej decyzji. W tych razach samo zatwierdzenie decyzji na podstawie art. 94 post. adm. jest niewystarczające i powoduje uchylenie decyzji, jako powziętej z naruszeniem form postępowania administracyjnego ze szkodą skarżącego.

Wyrok powyższy, omówiony szczegółowo w „Gaz. Adm. i P. P." nr 6/33 str. 194, jest o tyle ważny, że Trybunał powołuje się nań względnie powtarza jego zasady w wielu późniejszych swych wyrokach, np. z 4.IX.1933 l. rej. 2048/29 [2]).

---

[1]) Glosa „G. A. i P. P." z r. 1933 str. 194.

[2]) O. P. A. 522.

3) W wyroku z 3.VI.1932 l. rej. 7204/29 Trybunał dopuszcza utrzymanie w mocy decyzji I instancji z powodów w niej zawartych i bez jakichkolwiek dalszych uzupełnień na podstawie art. 94 post. adm. w tych wypadkach, gdy odwołanie nie zawiera żadnych konkretnych zarzutów, a tylko prośbę o przesłuchanie świadków, których władza zgodnie z tą prośbą przesłuchała, jednak uznała ich zeznania za nieistotne.

D. n.

# ORZECZNICTWO SĄDU NAJWYŻSZEGO

**Niedokładność w urzędowaniu (art. 14 § 2 i 286 § 3 k. k.).**

Opieszałość lub niedokładność w urzędowaniu, może uzasadniać odpowiedzialność dyscyplinarną lecz nie jest równoznaczna z winą nieumyślną w rozumieniu § 2 art. 14 k. k. w związku z art. 286 § 3 k. k., wymagającą ustalenia stosunku świadomości sprawcy do powstałych skutków jego czynu (20 V 1936 nr 3 K. 496/36).

**Znieważenie władzy (art. 127 k. k.).**

Pod pojęcie znieważenia podpada w jakikolwiek sposób wyrażona chęć poniżenia chronionego art. 127 k. k. przedmiotu i będzie nim też wyraźne zaprzeczenie autorytetu władzy lub urzędu (30 III 36 nr 3 K. 195/36).

**Cecha publiczności znieważenia (art. 173 k. k.).**

Do istoty przestępstwa z art. 173 k. k., popełnionego przez znieważenie miejsca, przeznaczonego do wykonywania obrzędów religijnych, ustawa nie wymaga znamienia publiczności (17 XI 36 nr 2 K. 1360/36).

**Puszczanie w obieg podrobionych pieniędzy (art. 177 k. k.).**

Dla bytu przestępstwa z art. 177 k. k. konieczny jest zamiar bezpośredni, a zamiar ewentualny nie wystarcza (4 II 37 nr 1 K. 1028/36).

**Pojęcie sutenerstwa (art. 209 k. k.).**

Dla bytu przestępstwa z art. 209 k. k. nie jest konieczne, by osoba wyzyskiwana znajdowała się w stanie zależności od sprawcy i by sutenerstwo było wyłącznym lub głównym źródłem dochodów sprawcy. (3 III 36 nr 1 K. 62/36).

**Pojęcie wtargnięcia do cudzego mieszkania (art. 252 k. k.).**

1. Umowy, ograniczające prawo jednostki do swobodnego w rozumieniu art. 252 k. k. dysponowania swymi mieszkaniami, są nieważne.

2. Przez „wdarcie się" wydług art. 252 k. k. należy rozumieć wszelkie bezprawne przedostanie się do miejsc w przepisie tym wymienionych wbrew jawnej lub dorozumianej woli osoby uprawnionej do dysponowania nimi (17 III 36 nr 3 K. 2218/35).

**Prawdziwość zarzutu przy zniewadze (art. 255 k. k.).**

Zarzut jest prawdziwy, gdy istotna treść zarzutu zostanie udowodniona, zarazem nie odbiera zarzutowi jego poniżającego znaczenia okoliczność, że postępowanie to w pewnym szczególe nie odpowiada przytoczonym faktom (26 X 36 nr 3 K. 1322/36).

**Okazanie lekceważenia dla Państwa Polskiego (art. 18 pr. o wykr.).**

Nie powstanie z miejsca, gdy chór lub muzyka w miejscu publicznym wykonywują hymn państwowy „Jeszcze Polska nie zginęła", może przedstawiać się jako demonstracyjne okazanie niechęci lub lekceważenia dla Państwa Polskiego, gdy je popełniono umyślnie lub przynajmniej w zamiarze ewentualnym w rozumieniu § 1 art. 14 k. k. (3 XI 36 nr 3 K. 1557/36).

**Skuteczność rewizji (art. 149 k. p. k.).**

Przepis art. 149 k. p. k. nie uzależnia skuteczności rewizji od obecności przy niej wymienionych w nim osób w razie, gdyby wezwania do obecności nie usłuchały (30 III 36 nr 2 K. 2407/35).

**Odpowiedzialność poręczyciela i dającego kaucję. Nieusprawiedliwione niestawiennictwo, a ucieczka oskarżonego (art. 179, 183 i 186 k. p. k.).**

1) Jak wynika z art. 186 k. p. k., odpowiedzialność osoby poręczającej lub składającej kaucję w przypadku wydania skazującego wyroku ustaje dopiero z chwilą aresztowania oskarżonego, niezależnie od chwili uprawomocnienia się wyroku. 2) K. p. k. odróżnia ucieczkę od nieusprawiedliwionego niestawiennictwa na wezwanie sądu (art. 179 k. p. k.), którym jest uchylanie się od sądu, polegające nie na ucieczce, a na planowym przewlekaniu procesu przez sabotowanie obowiązku stawiennictwa. 3) Ucieczka zachodzi zarówno wtedy, gdy oskarżony schroni się zagranicę jak i wówczas, gdy ukryje się w kraju, zacierając za sobą ślady i w ten sposób uniemożliwiając władzom państwowym odnalezienie go (np. zmiana miejsca zamieszkania bez pozostawienia adresu). Ustalenie czy zachodzi ucieczka, czy czasowe lekkomyślne wydalenie się z miejsca pobytu jest kwestią oceny konkretnego wypadku. 4) Ucieczka oskarżonego może zachodzić w każdym stadium procesu, a więc także w postępowaniu karnym wykonawczym, niezależnie od terminów sądowych; przez sam fakt złożenia kaucji lub poręczenia, dający kaucję lub osoba poręczająca przyjmuje odpowiedzialność za ucieczkę i we własnym interesie czuwać musi nieustannie nad tym, aby oskarżony nie uciekł. 5) Natomiast odpowiedzialność poręczyciela lub dającego kaucję, jak to wynika z przepisu art. 183 k. p. k. w wypadku nieusprawiedliwionego niestawiennictwa oskarżonego jest ściśle uzależniona od wiadomości o terminach, wyznaczonych do stawienia się oskarżonego. 6) Po uprawomocnieniu się skazującego wyroku, sam fakt niezgłoszenia się skazanego do odbywania kary na wezwanie prokuratora lub władz więziennych — nie pociąga za sobą przepadku kaucji lub poręczenia, albowiem taki skutek powoduje tylko nieusprawiedliwione niestawiennictwo na wezwanie sądu. W tym stadium postępowania przepadka kaucji lub poręczenia może nastąpić wyłącznie ze względu na stwierdzoną ucieczkę oskarżonego (27 IV 37 nr 2K. 402/37).

*St Czerwiński*

# ORZECZNICTWO NAJW. TRYBUNAŁU ADMINISTRACYJNEGO

**Legitymaaja do skargi na orzeczenie w imieniu firmy zbytej w międzyczasie.**

Skarga do N. T. A. na orzeczenie Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej, unieważniające znak towarowy, wniesiona już po sprzedaży przedsiębiorstwa, z którym ten znak towarowy się łączy, przez dotychczasowego właściciela przedsiębiorstwa, nie może być pozostawiona bez rozpoznania z powodu braku legitymacji, jeżeli nabywca przedsiębiorstwa skargę tę podtrzymał.

*Rozstrzygając skargę, N. T. A. wziął pod uwagę, że zaskarżone orzeczenie zostało doręczone pełnomocnikowi dotychczasowego właściciela firmy, który miał dwumiesięczny termin do zaskarżenia go. Jakkolwiek w międzyczasie dokonał on zbycia firmy, to jednak, jako zbywający wraz z firmą prawo do używania znaku towarowego, o który chodzi, w razie zaniechania skargi do N. T. A. i utraty wskutek tego prawa do tego znaku, byłby odpowiedzialny wobec nowonabywcy za powstałą szkodę.*

*Poza tym wniesienie skargi w danej sprawie może być traktowane również jako negotiorum gestio, które doczekało się uznania tej czynności prawnej (rehatabitio) przez fakt podtrzymania skargi przez nowonabywcę.* (Wyrok z 26 V 1936, l. rej. 5060/32).

**Siedziba wsparcia.**

Wsparcie publiczne, udzielone przez czynniki, sprawujące opiekę społeczną poza obrębem województw poznańskiego i śląskiego, nie powoduje według § 14 niemieckiej ustawy o siedzibie wsparcia z 30 V 1908 (Dz. Ust. Rz. str. 381) spoczywania biegu czasokresu jednorocznego, potrzebnego według § 10 tejże ustawy do nabycia siedziby wsparcia.

*Zmieniając zatwierdzony wyrok wojewódzkiego sądu administracyjnego w sprawie formy administracyjnej i oddalając skargę, N. T. A. wziął pod uwagę, że—jak to wynika z brzmienia § 14 ustawy z 30 V 1908—nie każde wsparcie publiczne powoduje spoczywanie biegu okresu jednorocznego § 10 tej ustawy, lecz tylko wsparcie, udzielone przez związek wspierania ubogich, to jest przez jeden z miejscowych lub krajowych związków wspierania ubogich, utworzonych na zasadzie pruskiej ustawy wykonawczej do ustawy o siedzibie wsparcia z 8 VI 1871 (Zb. Ust. Pr. str. 130), wobec tego przepis ten stosowany być musi w Polsce jedynie do związków wspierania ubogich istniejących w województwach poznańskim i pomorskim oraz na górnośląskiej części woj. śląskiego.*

*Natomiast wsparcie udzielone przez czynniki sprawujące opiekę poza obszarem tych województw, a tym bardziej udzielone—jak w danym wypadku—na obszarze Wolnego M. Gdańska, a więc poza granicami Państwa już z tego powodu nie powoduje spoczywania biegu czasokresu jednorocznego.* (Wyrok z 6 IV 1936 l. rej. 4459/34).

**Ubezpieczenia pracowników umysłowych — pozostawanie bez pracy.**

1) Przez pozostawanie bez pracy, o którym mowa w art. 17 ust. 1 p. 2 rozporządzenia Prezydenta R. P. o ubezpieczeniu pracowników umysłowych z 24 X 1927 Dz. U., poz. 911 rozumieć należy pozostawanie bez zarobkowej pracy zależnej.

2) Wykonywanie samodzielnych czynności zarobkowych nie jest w myśl ust. 3 p. 1 powyższego art. 17 samo przez się przeszkodą do nabycia prawa do zasiłku z powodu braku pracy, jeżeli dana osoba czyni starania celem znalezienia odpowiedniego zajęcia. Prawo do wspomnianych świadczeń nie służy jednak w razie, gdy z zakresu trwałego zaangażowania środków, czasu i sił danej osoby w związku z samodzielnymi czynnościami zarobkowymi wynika niewątpliwie, że czynności te mają charakter gospodarczego usamodzielnienia się (art. 17 ust. 3 p. 1), powodującego pozostawanie bez zajęcia, uzasadniającego obowiązek ubezpieczenia, i że wobec tego poszukiwanie pracy zależnej jest tylko symulacją *(Tezy).* (Wyrok z 29 V 1936 l. rej. 5349/33).

**Praca zarobkowa zależna niepodlegająca ubezpieczeniu a brak pracy.**

Osoba, wykonująca pracę zarobkową zależną, chociażby nie podlegającą obowiązkowi ubezpieczenia, nie może być uważaną za pozostającą bez pracy w rozumieniu art. 17 ust. 1 p. 2 rozporządzenia Prezydenta R. P. o ubezpieczeniu pracowników umysłowych z 24 XI 1927 Dz. U. poz. 911. (Wyrok z 4 VI 1936 l. rej. 7745/33).

**Praca niezarobkowa a brak pracy.**

Praca, nie będąca zarobkową, nie może być powodem pozbawienia ubezpieczonego prawa do świadczeń na wypadek braku pracy na zasadzie art. 17 ust. 1 p. 2 rozporządzenia o ubezpieczeniu pracowników umysłowych z 24 XI 1927 Dz. U. poz. 911. (Wyrok z 24 II 1936 l. rej. 7746/33).

**Przymusowa likwidacja nieruchomości w województwach zachodnich.**

Nie ulega zwolnieniu od likwidacji na mocy porozumienia polsko-niemieckiego z 31 X 1929 nieruchomość, która 1 IX 1929 była dzierżawiona przez osobę trzecią, jako nie odpowiadająca ani warunkom, przewidzianym w ust. 1 art. 1 rozporządzenia Prezydenta R. P. z 12 II 1932 Dz. U. poz. 82, ani też warunkowi, zamieszczonemu w zdaniu drugim ust. 2 art. 1 tegoż rozporządzenia. (Wyrok z 28 V 1936 l. rej. 239/34).

*W. Czapiński*

# KRONIKA

## ADMINISTRACJA

**Zalecanie, kolportaż i sprzedaż wydawnictw w urzędach administracji państwowej.** Kolportaż i rozsprzedaż różnych wydawnictw (książek, broszur, czasopism, albumów i t. p.) przez instytucje społeczne i osoby prywatne wśród urzędów i instytucyj administracji państwowej i ich pracowników przybiera niejednokrotnie formy niewłaściwe, zakłóca tok urzędowania i przynosi szkodę dla interesu publicznego. Z drugiej strony zalecanie wydawnictw przez władze niekiedy wykorzystywane jest również do nadużyć, narażających na szkodę interesy prywatne, zwłaszcza w tych wypadkach, gdy agenci danego wydawnictwa, dzięki posiadanym w swych rękach zaleceniom urzędów, wywierają zdecydowany nacisk zarówno przy uzyskiwaniu płatnego materiału informacyjnego do tego wydawnictwa, jak i przy jego rozsprzedaży.

W związku z powyższym p. prezes Rady Ministrów okólnikiem nr 17 z 3 VI r. b. ustalił następujące zasady:

a) w urzędach i instytucjach państwowych kolportaż i rozsprzedaż wydawnictw są zasadniczo niedopuszczalne;

b) w przypadkach szczególnych władze centralne mogą stosować wyjątki od powyższej zasady, zawiadamiając o tym podległe organa; wywieranie nacisku ze strony kolporterów i sprzedawców nie powinno być w żadnym wypadku tolerowane;

c) osobom interesowanym żadne pisma w sprawie dopuszczenia lub zalecenia wydawnictw nie powinny być wydawane.

Celem skutecznego wprowadzenia w życie powyższych zasad Ministerstwo Spr. Wewn. okólnikiem nr 41 z 13 VII r. b., skierowanym do wojewodów i starostów poleciło podanie bezzwłocznie wspomnianych zasad do wiadomości podległych urzędów i instytucyj rządowych i samorządowych oraz wszystkich zatrudnionych w nich funkcjonariuszów celem stosowania.

Ministerstwo prowadzi w swoim Dzienniku Urzędowym specjalny dział bibliograficzny, w którym omawia nieurzędowe (prywatne i półurzędowe) wydawnictwa (książki, czasopisma), celem zwrócenia na nie uwagi podległych władz i urzędów rządowych i samorządowych oraz urzędników. Wzmianki bibliograficzne ujęte są w dwa działy: a) dział C. I — wydawnictwa „zalecone" i b) dział C. II — wydawnictwa „interesujące administrację spraw wewnętrznych".

Zakwalifikowanie wydawnictwa do jednego lub drugiego z powyżej wymienionych działów nie ustala żadnej hierarchii tych wydawnictw pod względem ich wartości wewnętrznej, podobnie jak niezamieszczenie jakiegoś wydawnictwa w tej bibliografii nie zawiera jego dyskwalifikacji.

Ministerstwo Spr. Wew. ma na oku z jednej strony potrzeby usprawnienia urzędowania oraz zawodowego wyszkolenia i dokształcenia urzędników, z drugiej — możliwości finansowe urzędów i urzędników. Z tych względów Minstwo zmuszone jest przeprowadzać pewien podział między takimi wydawnictwami, które wiążą się bezpośrednio z interesami służby i urzędowaniem a innymi wydawnictwami, które nie posiadają tych cech, chociaż poza tym mogą być i są wartościowe z punktu widzenia ogólnego przygotowania i wykształcenia. Między takimi wydawnictwami, które — przy znanej Ministerstwu szczupłości funduszów rozporządzalnych na cele zakupna książek — powinny mieć pierwszeństwo oraz takimi, których nabycie z natury rzeczy może nastąpić dopiero w dalszej kolejności.

Odtąd w dziale I bibliografii będą omawiane jedynie wydawnictwa bezpośrednio związane z czynnościami urzędowymi, a więc: opracowania kodyfikacyjne, opracowania tekstów poszczególnych ustaw i rozporządzeń w układzie systematycznym z komentarzami i orzecznictwem, prace teoretyczne, dotyczące organizacji i zadań administracji ogólnej lub działów administracji bezpośrednio z nią związanych i t. p. i inne prace, mogące stanowić bezpośrednią pomoc przy czynnościach urzędowych.

W dziale II bibliografii omawiane będą inne prace uznane przez Ministerstwo za wartościowe z punktu widzenia szerszych zainteresowań urzędników administracji ogólnej.

Zakwalifikowanie wydawnictwa do działu „zaleconych" nie nakłada ani na władze administracji ogólnej, ani na urzędników tych władz obowiązku zakupienia takiego wydawnictwa i nie może być w żadnym wypadku podstawą do wywierania w tym kierunku jakiegokolwiek nacisku, czy to na urzędy rządowe lub samorządowe, czy ich urzędników ze strony czynników związanych z danym wydawnictwem.

Wojewódzkie władze administracji ogólnej winny zasadniczo zaniechać zalecania we własnym zakresie takich książek i innych wydawnictw, które nie zostały jeszcze uwzględnione w dziale bibliograficznym Dziennika Urzędowego Min. Spr. Wewnętrznych. Wyjątek stanowią wydawnictwa o charakterze wyłącznie regionalnym.

Wojewódzkie władze administracji ogólnej we własnym zakresie nie będą w żadnym wypadku dokonywały zaleceń poszczególnych wydawnictw inaczej, jak tylko przez omówienie w dziale bibliograficznym dziennika wojewódzkiego.

**Wykonanie ustawy o zmianie granic województw.** W nr 46 Dziennika Ustaw R. P. z 23 VI b. r. pod poz. 350 została ogłoszona ustawa z 12 VI r. b. „o zmianie granic województw: poznańskiego, pomorskie-

go, warszawskiego, i łódzkiego". Ustawa wchodzi w życie z dniem 1 IV 1938 r.

Celem rozważenia i przygotowania wszystkich zarządzeń potrzebnych w związku z wykonaniem tej ustawy M-stwo Spr. Wewn. zwróciło się pismem z 7 VII b. r. nr GL-26-6/2 do wojewodów w Toruniu i Poznaniu, aby powołali bezzwłocznie odpowiedni zespół urzędników pod przewodnictwem wicewojewody. Zadaniem tego zespołu będzie zgromadzenie wszelkich potrzebnych materiałów zarówno prawnych jak faktycznych oraz zaprojektowanie właściwych zarządzeń wykonawczych. Zarazem Min. Spr. Wewn. podało cały szereg zagadnień, które zaraz na samym wstępie nasuwają się do rozważenia przez powołany zespół.

Równocześnie Min. Spr. Wewn. poleciło wszystkim zainteresowanym wojewodom, a więc także w Warszawie i Łodzi, porozumieć się co do wzajemnej współpracy zainteresowanych urzędów wojewódzkich oraz starostów tych powiatów, które w myśl wymien. ustawy mają przejść w skład innego województwa.

W toku prac przygotowawczych należy pozostawać w ścisłym kontakcie z właściwym samorządem wojewódzkim.

Wojewodowie mają Ministerstwo Spraw Wewnętrznych informować stale o postępie prac nad wprowadzeniem w życie omawianej ustawy.

Ponadto Min. Spr. Wewn. podając do wiadomości swoje zarządzenia — zwróciło się do ministerstw, których agendy są zespolone z administracją spraw wewnętrznych w urzędach wojewódzkich i starostwach z prośbą o informowanie go o zarządzeniach, jakie ministerstwa te uznają za potrzebne wydać w związku z wykonaniem tejże ustawy.

**Ogłaszanie umów zbiorowych i orzeczeń dla robotników rolnych i dozorców domowych w „Zbiorze Układów Zbiorowych Pracy".** Min. Op. Społecznej zakomunikowało, że w związku z powołaniem do życia w myśl przepisów art. 22 ust. (3) ustawy o układach zbiorowych pracy (Dz. U. poz. 242) nowego wydawnictwa pod nazwą Zbiór Układów Zbiorowych Pracy, w którym tego rodzaju publikacje będą obecnie ogłaszane, odpada potrzeba ogłaszania tych publikacyj w dziennikach wojewódzkich.

Dla celów jednak wyłącznie informacyjnych, z uwagi na to, że nie wszystkie publikacje tego rodzaju dotyczą obszaru danego województwa, Mstwo Spr. Wewn. pismem okólnym z 12 VII b. r. nr GL. 50-3 zaleciło wojewodom podawanie w dziennikach wojewódzkich, wzorem Monitora Polskiego, do wiadomości publicznej faktów ukazywania się tych numerów Zbioru łącznie z wymienieniem ich treści, w których ogłoszone są publikacje odnoszące się do obszaru danego województwa.

W razie, gdy dana publikacja ma szczególne znaczenie dla obszaru województwa — należy w miarę możności finansowych przedrukować ją w Dzienniku Wojewódzkim.

**Powołanie niektórych emerytów do służby.** W liczbie emerytów państwowych mogą znajdować się takie osoby, którym wiek i zdrowie pozwalają na kontynuowanie służby. Przymusowa bezczynność jest dla wielu spośród tych osób ciężarem. Praca niejednego z nich mogłaby się okazać pożyteczna. Danie w tych przypadkach możliwości dalszej pracy dla Państwa pozwoliłoby na zmniejszenie nadmiernych dziś wydatków na emerytury. Należy dążyć do stopniowego zatrudniania wszystkich tych emerytów, których praca mogłaby się okazać pożyteczną.

W zasadzie emeryt winien być zatrudniony w charakterze czasowego dietariusza. Powinna mu być powierzana taka praca, jaką musiałby wykonywać w razie powołania do służby na stałe. Po wykazaniu, że pracę tego rodzaju emeryt potrafi wykonywać pożytecznie, winna następować reaktywacja.

W myśl powyższego p. minister spr. wewn. polecił wojewodom dostarczenie Ministerstwu do 1 XI b. r. danych o tych byłych podwładnych im emerytowanych urzędnikach i niższych funkcjonariuszach państwowych, którzy nadawaliby się do służby.

Za bezwzględnie nie nadających się do służby należy w tym wypadku uważać emerytów, którzy: 1) ukończyli 60 lat życia, 2) są niezdolni do pracy z uwagi na stan zdrowia lub 3) byli karani sądownie albo też usunięci ze służby dyscyplinarnie — danych więc o tych emerytach przesyłać Ministerstwu nie należy.

**Dodatki służbowe dla starostów i wicestarostów grodzkich.** Na podstawie § 1 Rady Ministrów z 15 V 1937 (Dz. U. poz. 303) Minister spr. wewn. zarządzeniem z 2 VII b. r. nr Pers. 706/65 ustalił od 1 VI b. r. aż do dalszego zarządzenia następujące stawki miesięczne dodatków służbowych dla starostów i wicestarostów grodzkich, nie będących równocześnie starostami lub wicestarostami powiatowymi:

300 zł — dla starostów grodzkich: krakowskiego, lwowskiego, łódzkiego, poznańskiego, sosnowieckiego, wileńskiego, południowo-warszawskiego, północno-warszawskiego, prasko-warszawskiego i śródmiejsko-warszawskiego;

250 zł — dla starostów grodzkich: białostockiego i lubelskiego;

100 zł — dla wicestarostów grodzkich: krakowskiego, lwowskiego, łódzkiego, poznańskiego, południowo-warszawskiego, północno-warszawskiego, prasko-warszawskiego, śródmiejsko-warszawskiego, sosnowieckiego i wileńskiego;

75 zł — dla pozostałych wicestarostów grodzkich, nie będących równocześnie wicestarostami powiatowymi.

Wymienieni starostowie grodzcy tracą jednocześnie prawo do przysługującego im dotychczas dodatku funkcyjnego.

**Dietariusze czasowo zatrudnieni.** Mając na uwadze, że zachodzi potrzeba podniesienia sprawności urzędowania p. minister Spr. Wewn. zarządzeniem okólnym z 2 VII b. r. Nr Pers. 31/14 zezwolił wojewodom na używanie w bież. r. budżetowym do pracy w podległych urzędach czasowo zatrudnionych dietariuszy na następujących zasadach: dietariu-

szy do pracy zasadniczo przyjmują wojewodowie i komisarz Rządu na m. st. Warszawę; prawo przyjmowania mogą oni przekazywać poszczególnym starostom.

Przyjęcie dietariusza do pracy może nastąpić w tym tylko przypadku, gdy istnieje praca, która musi być wykonana, a wykonanie jej przy pomocy sił stale zatrudnionych jest niemożliwe. W szczególności dietariusze powinni być używani do prac przypadających tylko w pewnych okresach, jak np. pobór wojskowy, wyrabianie nadmiernych zaległości i t. p.

Do wykonywania prac w charakterze dietariuszy winny być używane w pierwszym rzędzie te osoby, które nie posiadają środków zapewniających minimum utrzymania. Prace nie wymagające specjalnego przygotowania i wyrobienia winny być powierzane miejscowej bezrobotnej młodzieży oraz osobom, mającym tytuł do specjalnej opieki lub pomocy ze strony Państwa. Wykonywanie prac wymagających specjalnego wyrobienia i przygotowania winno być powierzane emerytom i odpowiednio uzdolnionym b. pracownikom.

Dietariusze mogą pobierać wynagrodzenie tylko za dni rzeczywiście przepracowane. Wynagrodzenie dietariusza za normalną ilość godzin pracy w ciągu jednego dnia nie może przekraczać bez zezwolenia Min. Spr. Wewn. 4 zł dziennie za pracę w charakterze funkcjonariusza niższego; 5 zł dziennie za pracę w charakterze urzędnika III-ej kategorii; 6 zł dziennie za pracę w charakterze urzędnika II-ej kategorii i 8 zł dziennie za pracę w charakterze urzędnika I-ej kategorii. Za każdą nadliczbową godzinę pracy w dni powszednie oraz za każdą godzinę pracy w dni świąteczne otrzymuje dietariusz 5-tą część przewidzianego w umowie wynagrodzenia dziennego.

Okres, na który odpowiednia osoba została zaangażowana, nie może przekraczać jednorazowo 2-ch miesięcy, a to celem umożliwienia pracy zarobkowej większej ilości osób pozbawionych środków do życia. Ponowne zatrudnienie b. dietariusza może nastąpić tylko po co najmniej miesięcznej przerwie.

**Zdjęcia filmowe ekipy filmowej „Fitz Patrick Pictures".** Do Polski przybywa ekipa filmowa „Fitz Patrick Pictures" celem dokonania szeregu zdjęć filmowych. Ze względu na wysoki poziom techniczny zdjęć kolorowych wspomnianej firmy oraz ze względu na znaczenie propagandowe projektowanych filmów — Min. Spr. Wewnętrznych w porozumieniu z Min. Spr. Zagranicznych popiera wspomnianą imprezę i w piśmie okólnym z 10 VII b. r. nr AP-48/19 zaleca władzom admin. ogólnej wydanie odpowiednich zarządzeń, mających na celu ułatwienie powołanej ekipie dokonania zamierzonych zdjęć, podając równocześnie projekt marszruty wraz z wykazem obiektów, które mają być sfilmowane.

**Przywrócenie debitu pocztowego niektórym czasopismom.** Min. Spr. Wewnętrznych na podstawie przepisów prasowych rozporządzeniem z 2 VII b. r. nr AA. 17 h-18 przywróciło debit pocztowy czasopismom: „Dawar" i „Haaretz", wydawanym w j. hebrajskim w Tel-Avivie, którym został odebrany debit pocztowy decyzją Ministerstwa z 30 XI 1936 r.

**Odebranie debitu pocztowego drukom zagranicznym.** Min. Spr. Wewnętrznych zarządzeniem z 2 VII b. r. nr AA. 17-f-25 na podstawie przepisów prasowych odebrało debit pocztowy niżej wymienionym drukom, opracowanym przez J. F. Rutherforda i wydanym przez Badaczy Pisma Świętego w Brooklynie w St. Zjedn. Am. Płn., ponieważ te druki zawierają w swej treści cechy przestępstw przewidzianych w k. k., a mianowicie broszurom: „Sąd", „Uciemiężenie — kiedy ono się skończy"?; „Zbrodnie i nieszczęścia"; „Ostateczne dni"; „Gdzie są umarli"; „Wyzwolenie", wydanym w j. polskim oraz broszurze p. t.: „Scheidung der Menschen" — wydanej w j. niemieckim.

## SAMORZĄD.

**Remuneracje dla zastępcy przewodniczącego wydziału powiatowego.** Wyjaśniając wątpliwości podniesione przez jednego z wojewodów, Min. Spr. Wewnętrznych pismem z 9 VII r. b. nr SS. 40/100 zakomunikowało, że zdaniem Ministerstwa brak podstaw do przyznania zast. przewodniczącego wydziału pow. remuneracji za pełnienie funkcji przewodniczącego w okresie choroby tego przewodniczącego. Przepis ust. (6) art. 59 ustawy z 23 III 1933 (Dz. U. poz. 294) zawiera bowiem zakaz przyznawania zastępcom przewodniczących wydziału pow. jakichkolwiek świadczeń, poza dodatkami przewidzianymi w ustawie, a zatem także i remuneracyj. Jak wyjaśnił okólnik nr 103 Min. Spr. Wew. z 27 X 1933, nr SS. 42/56/8 (Dz. Urz. M. S. Wew. nr 16 z 31 X 1933), dodatek samorządowy przysługuje staroście m. in. także w czasie choroby; nie przysługuje mu natomiast ten dodatek np. w okresie urlopu okolicznościowego, zdrowotnego, lub przeniesienia w stan nieczynny.

W tych wypadkach wicestarosta może pobierać pełny dodatek starościński, o ile jest kierownikiem starostwa, powołanym pisemnie na to stanowisko.

Natomiast w razie nieobecności starosty z powodu choroby lub urlopu wypoczynkowego — wicestaroście zastępującemu przewodniczącego wydziału pow. nie przysługuje żaden inny dodatek, poza normalnym dodatkiem wicestarościńskim, w wysokości 25% uposażenia, pobieranego ze Skarbu Państwa.

**Czy nauczyciel szkoły dokształcającej może pełnić funkcje radnego?** W związku z wątpliwością podniesioną w konkretnej sprawie przez jednego z wojewodów, Min. Spr. Wewnętrznych pismem z 24 VII 1937, nr SS. 56/985-4 wyjaśniło co następuje:

Pełnienie mandatów radnych miejskich przez kierownika i nauczyciela publicznej szkoły dokształcającej, której wydatki ponosi w $^2/_3$ zarząd miejski a w $^1/_3$ Skarb Państwa — jest sprzeczne z przepisem art. 5 ustawy z 23 III 1933 (Dz. U. poz. 294). Przepis ten zmierza niewątpliwie do zabezpieczenia niezależności radnych miejskich. Nauczyciel i kierownik szkoły utrzymywanej w $^2/_3$ przez gminę jest zależny od organów ustrojowych gminy, a zatem piastowanie przez niego mandatu

nie jest zgodne z duchem cyt. przepisu. Za taką interpretacją przemawia również art. 1-szy ustawy z 29 III 1937 o zakładaniu i utrzymywaniu publ. szkół dokształc. zawodowych (Dz. U. poz. 152); przepis ten stanowi, że obowiązek zakładania tych szkół ciąży na gminach miejskich i wiejskich. Z tego wynika, że publiczne szkoły dokształcające zawodowe należy uważać za szkoły samorządowe, a udział Skarbu Państwa w kosztach utrzymywania tych szkół — za pewną formę subwencji.

**Dodatek ekonomiczny pracowników samorządowych dla synów-podchorążych.** Odpowiadając na zapytanie jednego z urzędów wojewódzkich w sprawie wypłaty dodatku ekonomicznego, Min. Spr. Wewnętrznych wyjaśniło, że ponieważ art. 4 ustawy uposażeniowej z 9 X 1923 (Dz. U. poz. 924) ma zastosowanie do pracowników samorządowych w myśl § 1 rozp. Prezydenta Rp. z 30 XII 1924 w brzmieniu ustalonym w art. 2 rozp. Prezydenta Rp. z 28 X 1933 (Dz. U. poz. 667), przeto wyjaśnienie udzielone przez Min. Skarbu w porozumieniu z Prezydium Rady Min. z 13 II 1924 L. 4636/23-DB/1 dotyczące wypłacania funkcjonariuszowi państw. dodatku ekonomicznego za syna kształcącego się w szkole podchorążych ma również zastosowanie do pracowników samorządowych, a mianowicie dodatek ekonomiczny zasadniczo wypłaca się w myśl art. 4 ustawy uposażeniowej na dzieci pozostające na utrzymaniu funkcjonariusza. Synowie zaś kształcący się w szkołach wojskowych pozostają na całkowitym utrzymaniu Skarbu Państwa — należy przeto uznać, że dodatek ekonomiczny w tych wypadkach pracownikowi samorządowemu nie przysługuje.

Jedynie w wypadkach, gdy pracownik wykaże, że synowie pozostają z zasadniczych powodów na jego utrzymaniu, związek samorządowy zatrudniający pracownika powinien w tym okresie wypłacać mu należny dodatek ekonomiczny.

**Kursy Instytutu Komunalnego.** Nawiązując do okólnika nr 94 z 30 XII 1936 w sprawie Instytutu Komunalnego, Min. Spr. Wewn. w piśmie z dn. 13 VII r. b. zakomunikowało, iż Instytut Komunalny w Warszawie powiadomił o przystąpieniu do zorganizowania następujących kursów w okresie 1937/38:

*1) Kurs 5 miesięczny dla sekretarzy gminnych i dla sekretarzy zarządów mniejszych miast niewydzielonych.* Program i warunki przyjęcia, jak na kurs pierwszy (Dz. Urz. Min. Spraw Wewn. nr 37 poz. 255 z r. 1936). Kurs się rozpocznie 4 X 1937 r. Podania o przyjęcie składać należy w czasie między 1 — 20 IX, przy czym Ministerstwo podkreśla, że w ciągu 11-tu lat istnienia tego typu kursu na Wolnej Wszechnicy Polskiej, a obecnie w Instytucie, ukończył kurs ten minimalny odsetek pracowników miejskich. Z powyższych względów niezbędnym jest obesłanie obecnych kursów również i urzędnikami miejskimi, lecz z wyłączeniem urzędników czysto kancelaryjnych.

*2) Kurs 3 miesięczny dla pracowników administracji gminnej.* Program i warunki przyjęcia, jak na kurs pierwszy (Dz. Urz. Min. Spraw

Wewn. nr 37, poz. 255 z r. 1936). Kurs się rozpocznie z początkiem 1938. Podania składać należy w czasie 1—15 XII 1937 r.

*3) Kursy dla powiatowych inspektorów samorządu gminnego.* Jak to już Ministerstwo pismem z 11 V b. r. nr. SS. 40/38-8 urzędom wojewódzkim zakomunikowało, Instytut Komunalny organizuje kursy dla pow. inspektorów samorządu gm. Kursy te odbywać się będą w kilku turnusach. Każdy kurs składa się z dwu części, przy czym w bieżącym okresie szkolenia pierwsza część kursu odbędzie się jesienią b. r., a druga wiosną 1938 r.

W jesieni b. r. rozpocznie się pierwsza część kursów w następujących terminach: I turnus od 13 IX do 2 X, II—od 20 IX do 9 X, III—od 11 X do 30 X. Druga część kursów odbędzie się wiosną 1938 r. w terminach które zostaną później podane. Opłata za kurs wynosi 60 zł.

Plan kursów na okres 1937/38 pozwala stwierdzić, iż Instytut Komunalny w Warszawie, zgodnie z założeniami rozwija szerszą działalność, zasługując tym samym na jak najprzychylniejsze ustosunkowanie się do jego poczynań.

Wszelkich bliższych informacji o kursach udziela Sekretariat Instytutu Komunalnego — Warszawa, al. Jerozolimska 85.

**Egzamina zastępcze kandydatów na sekretarzy gminnych w Powszechnej Uczelni Korespondencyjnej.** W związku z przejęciem przez Stow. Powszechna Uczelnia Korespondencyjna działalności kulturalno finansowej Powszechnego Uniwersytetu Korespondencyjnego, a w tym również zobowiązania do prowadzenia kursu gimnazjalnego skróconego dla pracowników samorządowych, Min. Spr. Wewn. wyraziło zgodę na korzystanie przez Powsz. Uczelnię Korespondencyjną z uprawnień, nadanych Powsz. Uniwersytetowi Korespondencyjnemu pismem z 30 XI 1935 nr SS. 47/78-5 w zakresie przeprowadzania egzaminu zastępczego dla kandydatów na sekretarzy gminnych.

**Działalność Związku Rewizyjnego Samorządu Terytorialnego w r. 1936/1937.** Rok 1936/37 był pierwszym rokiem normalnym w działalności Związku Rewizyjnego Samorządu Teryt.; w roku tym działały już wszystkie statutowe organy Związku, a personel Biura Związku był już niemal kompletny. Zarząd Związku odbył 3 posiedzenia, Rada Związku— dwa, Komisja Rewizyjna—4, Komisja statutowo-regulaminowa — jedno posiedzenie.

Prezes Związku kierował całością prac Związku i koordynował prace poszczególnych działów, a ponadto bezpośrednio — pracami działu inspekcji ogólnej. Biuro dzieli się na działy: inspekcji ogólnej, przedsiębiorstw komunalnych, naukowo-badawczy, administracyjny i referat organizacyjno-prawny. Biuro Związku (poza prezesem) liczyło dnia 31 III 1937—36 pracowników (25 w dziale inspekcji ogólnej, 3 w dziale przedsiębiorstw, 2 w naukowo-badawczym, 1 w referacie organizacyjno-prawnym, 4 w dziale administracyjnym). W inspekcji og. najliczniejszą grupę stanowią pracownicy z wykształceniem ekonomicznym (12 absolwentów S. G. H. w Warszawie). Wszyscy pracownicy inspekcyjni po-

siadają stopę płacy w samorządzie, lub we władzach i instytucjach związanych z samorządem. W dziale przedsiębiorstw pracują 2 osoby z wykształceniem ekonomicznym. Dział naukowo-badawczy zatrudnia 1 prawnika i 1 ekonomistę. W całym zespole Biura Związku 15 osób ukończyło wyższe studia ekonomiczne, 5 — prawnicze.

Inspekcji generalnych przeprowadzono: w miastach wydzielonych 32, w pow. związkach samorządowych 117, w gm. wiejskiej 1, w woj. związkach samorządowych 1, w związkach międzykomunalnych 2.

Rewizji cząstkowych przeprowadzono: w miastach wydzielonych 5, w pow. zw. samorządowych 21. Ponadto na terenie woj. łódzkiego, poznańskiego i pomorskiego przeprowadzono we wszystkich miastach wydzielonych i pow. związkach samorządowych inspekcję robót publicznych, finansowanych przez Fundusz Pracy.

W okresie od powstania Związku Rewiz. zostały już przeprowadzone pierwsze rewizje generalne wszystkich miast wydzielonych, ponadto 3 miasta zostały zbadane dwukrotnie. Co się tyczy pow. zw. samorządowych, zbadano generalnie 216, czyli 92.7% z ogólnej liczby 233 związków.

Co do rewizyj specjalnych, przeprowadzono je w 49 przedsiębiorstwach, a mianowicie w 11 elektrowniach, 8 gazowniach, 19 rzeźniach, 9 przedsiębiorstwach wodociągowo-kanalizacyjnych, 2 przedsiębiorstwach komunikacyjnych.

Z zagadnień, opracowanych syntetycznie na podstawie wyników inspekcji, wymienić należy: a) uwagi o gospodarce drogowej pow. zw. sam., b) uwagi o działalności pow. zw. sam. w zakresie popierania rolnictwa, d) uwagi ogólne o wydatkach na zarząd ogólny w pow. zw. sam., e) gospodarka związków samorządowych w świetle akcji oddłużeniowej. Opracowuje się obecnie zagadnienia następujące: działalność miast wydzielonych w dziedzinie oświaty i kultury, działalność powiatów i miast wydzielonych w dziedzinie opieki społecznej, sprawa szpitalnictwa, działalność miast i powiatów w dziedzinie pieczy nad zdrowiem publ. poza szpitalnictwem, wydatki miast wydzielonych na zarząd ogólny, ludowe szkoły rolnicze, działalność pow. zw. samorządowych w zakresie weterynarii, sprawa udziału związków samorz. w akcji zatrudnienia.

Co do spraw ściśle badawczych, Związek Rewizyjny opracował: a) zagadnienie oczyszczania miast i wywozu śmieci, b) problem opodatkowania placów niezabudowanych i przyrostu wartości nieruchomości miejskich, c) problem organizacji terytorj. samorządu w przyszłym centrum przemysłowym. Nadto opracowano opinje o projekcie ustawy drogowej i o rządowym projekcie ustawy o częściowej zmianie ustawy o finansach komunalnych. Dla wewnętrznych potrzeb Związku opracowano: całość problemu elektryfikacji komunalnej, statystykę gazowni, sprawę kosztów własnych w elektrowniach, gazowniach i przedsiębiorstwach komunikacyjnych. Przedmiotem badań jest problem przedsiębiorstw komunalnych.

Związek Rew. przystąpił w charakterze członka do Instytutu Komunalnego, kierownik działu naukowo-badawczego jest dyrektorem Insty-

tutu. Związek poparł również finansowo i moralnie Instytut Pracy Sam. Terytorj.

Związek Rewiz. urządza dla swoich pracowników konferencje instrukcyjne, przy współudziale zainteresowanych ministerstw. Biuro Związku opracowuje systematycznie—2 razy na miesiąc — przegląd zagadnień samorządowych, oparty na materiale publikacji periodycznych, fachowych i ogólnych (nie wyłączając prasy codziennej), oraz pubiikacyj oficjalnych.

Zwyczajne wydatki budżetowe Związku Rewizyjnego Samorz. Terytor. wynosiły 661.000 zł.

**Instytut Pracy Samorządu Terytorialnego w okresie I XII 1934 — 30 IV 1937.** Grono działaczy społecznych i samorządowych doprowadziło do powstania w r. 1934 Instytutu Pracy Samorządu Terytorialnego, pojętego jako placówka jednająca i przeszkalająca spośród młodzieży akademickiej — przyszłych działaczy samorządowych.

Okres pracy, zamknięty 30 IV 1937 przyniósł poważne wyniki potwierdzające potrzebę istnienia i rozwijania się instytucji tego typu. Bowiem w tym okresie:

1) *Odbyły się następujące kursy:* (dla słuchaczy szkół wyższych w Warszawie) a) w r. ak. 1934/35 — kurs, który objął 12 zagadnień, omówionych w 51 godzinach;

b) w r. ak. 1935/36 zorganizowano 2 sekcje: samorządu wiejskiego, która objęła 86 godzin wykładów i sekcję samorządu miejskiego — o 90 godzinach wykładów;

c) w r. ak. 1936/37 utrzymał się podział na sekcje, przy czym ilość godzin wykładowych wynosiła po 82, w obu sekcjach.

W gronie wykładowców znajdowali się najwybitniejsi znawcy zagadnień samorządowych.

Poza tym przeprowadzono Kursy przysposobienia samorządowego dla studentów wydziału lekarskiego U. J. P. oraz wydziału weterynaryjnego U. J. P.

2) *Zorganizowano praktyki.* Wykłady w Instytucie były bezpośrednio związane z życiem przez kierowanie słuchaczy na praktyki. W r. 1935 — praktyki odbyło 34 słuchaczy, przy czym największą ilość praktyk zgłosiły samorządy woj. warszawskiego — 7, łódzkiego — 5, a dalej wołyńskiego, lubelskiego i poleskiego po 4.

W r. 1937 liczba praktyk wzrosła do 73. Wynagrodzenie za praktyki wynosiło od 75 do 150 zł.

3) Poza działalnością w Warszawie Instytut wszczął akcję organizowania swoich oddziałów w miastach uniwersyteckich. W wyniku tego zorganizowany został we Lwowie 4 tyg. kurs przysposobienia samorządowego dla studentów wyższych uczelni we Lwowie.

4) Obok akcji szkoleniowej Instytut Samorządowy podjął zagadnienie badań naukowych, powołując specjalna Radę Naukową oraz zabierał głos w aktualnych sprawach samorządowych, jak np. sprawa liceów samorządowych.

Rachunek zamknięcia sum budżetowych za okres 1 XII 1934 — 30 IV 1937 wykazuje, iż w tym okresie wydano na: utrzymanie lokalu 6.421.09 zł, personalne wyd. 5.600 50 zł, kancelaryjne 1.890.13 zł. Wypłacono wykładowcom 3.880 zł, wydawnictwa 1.629.57 zł, różne 1.365.33 zł; razem wydano 20.852 zł. 62 gr.

## POLICJA

**Przejazdy Pana Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych.** P. komendant główny P. P. rozkazem nr 728 pkt. II z dn. 23 VI r. b. podał do wiadomości, iż na podstawie zarządzenia p. ministra komunikacji nr DR. 126-4/1/37 Policja i organa kontroli drogowej obowiązane są ułatwiać przejazd Pana Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych przez:

a) usuwanie z drogi pojazdów,
b) dawanie pierwszeństwa przejazdu na skrzyżowaniach dróg
c) niezatrzymywanie samochodu na skrzyżowaniach dróg.

Samochód, którym przejeżdża Pan Generalny Inspektor Sił Zbrojnych oznaczony jest dwiema prostokątnymi flagami z marszałkowskim orłem białym z buławami. Duża flaga umieszczona jest na drzewcu, po prawej stronie samochodu, koło przednich drzwi, mała zaś na prawym przednim błotniku.

**Współdziałanie policji w sprawowaniu opieki nad młodzieżą.** Zarządzoną pismem p. komendanta głównego P. P. z dnia 15.XII.1936 r. nr V. S. 10/96 akcję organów P. P. w zakresie roztoczenia opieki nad młodzieżą szkolną p. komendant główny P. P. rozkazem nr 728 pkt. IV z dn. 23.VI r. b. rozszerzył na wniosek Ministerstwa Wyzn. Religijnych i Oświecenia Publ. o tyle, że wszyscy policjanci (policjantki) w związku z pełnieniem służby bezpieczeństwa mają na żądanie nauczycieli, przedstawicieli władz szkolnych i delegatów kół rodzicielskich, legitymujących się zaświadczeniem dyrekcji względnie swych zarządów — udzielać pomocy przy ustalaniu tożsamości uczniów (uczennic). Fakt udzielenia pomocy odnotowują policjanci w notatnikach służbowych.

Równocześnie p. komendant główny P. P., uzupełniając wspomniane wyżej pismo zarządził, że *tylko w przypadkach absolutnej niemożności wylegitymowania ucznia lub ustalenia jego tożsamości inną drogą* mogą organa P. P. sprowadzać młodzież szkolną celem ustalenia jej tożsamości do urzędów policyjnych. Opieka nad szkolną młodzieżą żeńską winna spoczywać wyłącznie w ręku policjantek.

Z całym naciskiem przy tym p. komendant główny P. P. zaznaczył, że sprowadzanie młodzieży szkolnej do urzędów policyjnych może nastąpić *jedynie w zupełnie wyjątkowych okolicznościach. P. komendant główny nie wątpi, że organa P. P. znajdą właściwe metody postępowania, aby tego uniknąć.*

W urzędzie policyjnym kwestią ostatecznego zlikwidowania sprawy ucznia w podobnych przypadkach powinien zająć się osobiście kie-

rownik urzędu lub jego zastępca, a tylko w nieobecności tych ostatnich — przodownik dyżurny. Sprawy takie należy załatwić bezzwłocznie po sprowadzeniu ucznia do urzędu policyjnego. Przetrzymywanie sprowadzonych uczniów w pokoju przodownika dyżurnego lub w ogólnej poczekalni razem z osobami dorosłymi (sprowadzonymi lub zatrzymanymi) jest niedopuszczalne.

Mając na uwadze wiek uczniów (uczennic) oraz ich bardzo czułą ambicję osobistą, której policjantowi w żadnym przypadku urazić nie wolno, p. komendant główny P. P. podkreślił, że tak legitymowanie jak i ewentualne sprowadzanie uczniów do urzędów policyjnych powinno być uskuteczniane w sposób oględny, dyskretny i nader taktowny.

W ogóle cała akcja policji w nadzorze nad młodzieżą szkolną powinna być nacechowana powagą, wyrozumiałością i głęboko pojętą troską obywatelską o zdrowie moralne młodego pokolenia.

Pomoc policji nie może ograniczać się tylko do przeciwdziałania niepożądanym objawom w zachowaniu się młodzieży w miejscach publicznych i na ulicach. Policjant powinien być przyjacielem i opiekunem młodzieży, otoczyć ją w razie potrzeby opieką i osłonić, gdy jest narażona na niebezpieczeństwo. W ten sposób zdobędzie sympatię młodzieży i jej zaufanie.

Akcja policji potrzebna jest głównie w środowiskach wielkomiejskich; w miejscowościach mniejszych, gdzie z natury rzeczy kontrola nad młodzieżą jest łatwiejsza, należy się ograniczać do interwencji w przypadkach szczególnie jaskrawych, pozostawiając zadanie opieki nad młodzieżą szkolną czynnikom szkolnym i odpowiednim organizacjom społecznym.

**Wprowadzenie do użytku służbowego gwizdków policyjnych.** P. komendant główny rozkazem nr 728 pkt. VII z dn. 23 VI r. b. zarządził z dniem 1 lipca 1937 r. wprowadzenie do użytku służbowego gwizdków policyjnych, zatwierdzonych RKG. nr 715—VIII.

Po tym terminie nie należy używać w służbie innych gwizdków.

**Rejestracja radioodbiorników służbowych,** Rozkazem nr 728 pkt IX z dn. 23 VI r. b. p. komendant główny P. P. wyjaśnił, iż radioodbiorniki służbowe, przeznaczone do odbioru audycji z radiostacji policyjnych — nie podlegają rejestracji w urzędach pocztowo-telegr.

W wypadku, gdy na tych odbiornikach odbierane są także audycje ze stacji broadcastingowych — odbiornik należy zgłosić w miejscowym urzędzie pocztowo-telegraf. Opłatę uiszcza ten, kto nasłuchuje audycji broadcastingowych, względnie solidarnie urząd, do którego odbiornik jest przydzielony.

**Ustalenie wzoru czapki zimowej dla oficerów i szeregowych P. P.** P. komendant główny P. P. rozkazem nr 730 pkt. VIII z dn. 16 VII r. b. ustalił wzór czapki zimowej dla oficerów i szeregowych P. P.

Czapka zimowa (jednakowego kroju dla oficerów i szeregowych) ma być sporządzona z sukna barwy granatowej typu czapki narciarskiej, z wypustką chabrową na szwie łączącym denko z otokiem; da-

szek sukienny miękki, przeszywany 8—10 razy na obie strony w kształcie łuków, zwróconych wypukłością ku zewnętrznej krawędzi daszka; z tyłu wszyty w otok czapki podwójnie złożony fartuch, zwężający się ku przodowi, gdzie nad daszkiem spięty metalową, na niebiesko oksydowaną sprzączką; dla zabezpieczenia karku i uszu od zimna — fartuch ten opuszcza się częściowo (bez rozpinania sprzączki) lub całkowicie — z zapięciem na sprzączkę końców pod brodę; wnętrze czapki wyłożone warstwą watoliny pokrytej podszewką barwy czarnej; watolina z podszewką połączone za pomocą kilkakrotnego przeszycia w kształcie kwadratów lub rombów.

Oznaki stopni służbowych oficerów i szeregowych na czapce zimowej umieszczone na przodzie — stosownie do § 4 i 2 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 15 czerwca 1936 roku (RKG nr 704 pkt I), przy czym u oficerów galon — sznurek (jeden wzgl. dwa zależnie od stopnia służbowego) umieszczony na szwie łączącym denko z otokiem (zamiast chabrowej wypustki).

Począwszy od okresu zimowego w roku bieżącym mogą nosić oficerowie i szeregowi czapki zimowe zarówno na służbie, jak i poza służbą z tym, że szeregowi zakupią je z własnych funduszów.

Przy noszeniu czapek zimowych nie wolno używać nauszników lub kominiarek.

Odnośnie warunków noszenia czapek zimowych ze względu na temperaturę — mają zastosowanie przepisy i wytyczne zawarte w pkcie VI RKG nr 713.

## Z M. ST. WARSZAWY

**Działalność Warszawy w dziedzinie oświaty i kultury w r. 1936/37.** *Przedszkola i dożywianie.* W pierwszym półroczu 1936/37 r. miasto prowadziło 63 przedszkola o 141 oddziałach (o 5 więcej w porównaniu do roku ubiegłego); liczba dzieci wynosi w b. r. 5.756, t. j. o 705 więcej niż w r. ub. Poza tym prowadzono bibliotekę pedagogiczną przedszkolną, muzeum prac przedszkolnych i składnicę pomocy pedagogicznych. Liczba dzieci dożywianych bezpłatnie wynosi ponad 50% ogółu; dożywianie prowadzi opieka główna, korzystając z subsydiów miejskich w wysokości 40.000 zł.

*Szkolnictwo powszechne.* Ostatnio Zarząd Miejski wybudował 16 ukończonych nowych własnych gmachów szkolnych na 34 szkoły o 238 izbach lekcyjnych; wykańcza się 5 dalszych gmachów na 14 szkół o 99 izbach lekcyjnych. Wydatki na szkolnictwo powszechne wynosiły 121.731 zł (w r. 1935/36. 119.099 zł). Na jednego ucznia wypadało 48 zł, podczas gdy w poprzednim roku budżetowym 50 zł.

*Szkolnictwo zawodowe.* Zarząd Miejski prowadzi 2 szkoły rzemieślnicze męskie i 3 rękodzielnicze żeńskie, dalej roczne szkoły przysposobienia zawodowego i miejską szkołę sztuk zdobniczych (koedukacyjną) wraz z wieczorowymi kursami dla dorosłych. Ogółem do miejskich szkół zawodowych w r. 1935/36 uczęszczało do 2.236 młodzieży, w tym 1.069 chłopców i 11.67 dziewcząt. Świadectwa ukończenia szkoły otrzymało 391 absolwentów i absolwentek.

*Szkolnictwo zawodowe dokształcające.* W r. szkol. 1935/36 w 96 szkołach dokształcających zawodowych uczyło się 9.834 uczniów w r. 1936/37 — 10.362. W r. 1935/36 było 240 klas, w r. 1936/37 — 245 klas. Dla dzieci tych szkół zorganizowano 38 świetlic przyszkolnych i 2 świetlice centralne, 20 zespołów śpiewaczych i dożywianie w szkołach (w r. 1936/37 było dożywianych 3.137 uczniów i uczennic).

*Oświata pozaszkolna.* W I półroczu 1936/37 wydatkowano na cele oświaty pozaszkolnej 461.055 zł. Funkcjonowało 130 klas wieczorowych szkół powszechnych z 6.168 słuchaczami, 90 cyklów wykładów uniwersytetów powszechnych z 1.038 słuchaczami, 42 świetlice z 3.166 uczestnikami, 26 grup ćwiczących wychowanie fizyczne z 290 uczestnikami; zorganizowano 390 wycieczek i 157 odczytów, 4 kolonie letnie i 24 letnich wycieczek po kraju.

*Szkolnictwo średnie ogólnokształcące.* Miasto posiada 5 gimnazjów, z tego 1 żeńskie z 2.129 uczniami.

*Akcja kulturalna.* W I półroczu 1936 r. zorganizowano 62 zabawy publiczne przy frekwencji 200.000 osób. Urządzano też koncerty na placach i parkach publicznych, a w miesiącach zimowych koncerty dzielnicowe w lokalach szkolnych. W niedzielę odbywają się poranki muzyczne w Filharmonji za opłatą 25 gr od osoby. Odwiedziło Filharmonię 13.000 młodzieży.

Szkołom i organizacjom przydzielano ulgowo, a częściowo nawet bezpłatnie, bilety do opery i do teatrów dramatycznych. Miasto współdziała też w organizowaniu przedstawień Stołecznego Teatru Powszechnego i udziela subsydiów Tow. Krzewienia Kultury Teatralnej oraz Operze warszawskiej. Kino szkolne dało dla młodzieży 814 seansów. Kino Miejskie odbyło 587 seansów z liczbą 170.000 widzów.

W r. 1936/37 istniało 15 miejskich kół śpiewaczych z 700 śpiewakami. Zorganizowano kurs umuzykalnienia na który uczęszcza 50 osób i klub miejskich kół śpiewawczych.

*Muzeum pedagogiczne.* Z pracowni fizycznej i chemicznej Muzeum korzystało 81 szkół, z tego 44 miejskie. Z wypożyczalni pomocy naukowych w I-ym półroczu wypożyczono 3.326 okazów. Muzeum posiada bibliotekę o 13.859 dziełach i prowadzi na miejscu czytelnię dla dzieci w porozumieniu z Biblioteką Publiczną.

*Muzeum narodowe.* Muzeum nawiązało kontakt z instruktorami Min. Rolnictwa, dzięki czemu zwiększyła się liczba wycieczek. W zakresie malarstwa poddano obrazy gruntownej selekcji. Urządzono szereg wystaw zmiennych, wydano szereg katalogów i przewodników działu malarskiego. Frekwencja stale wzrasta. W r. 1935/36 wynosiła 23.923 osoby, w 9 miesiącach 1936/37 — 66.131 osób.

*Biblioteka publiczna:* W pierwszej połowie r. 1936/37 liczyła 421.262 voluminów, liczba czytelników wynosiła 278.191, a liczba wypożyczonych książek 405.318 zł. Prócz centrali Biblioteka posiada 4 filie dzielnicowe, 29 wypożyczalni, 13 czytelni dziecięcych i wypożyczalnię dla niewidomych.

*Ogród zoologiczny.* Ilość zwierząt wzrosła w ostatnich 2 latach

o 33%. Przyrost naturalny wynosił 26%, zakupione egzamplarze 8% (wartości 7.000 zł). Frekwencja w r. 1936/37 wynosiła 315.145 osób.

*Archiwum miejskie.* Zamierzone jest przeniesienie Archiwum do gmachu b. arsenału przy ul. Długiej.

## Z WOJEWÓDZTWA NOWOGRÓDZKIEGO.

**Posiedzenie Wydziału Wojewódzkiego.** W czerwcu r. b. odbyło się pod przewodnictwem wicewojewody Kaczmarczyka posiedzenie Wydziału Wojewódzkiego w Nowogródku, na którym załatwiono następujące sprawy: 1) zaopiniowano przychylnie wniosek o rozwiązaniu rady miejskiej i zarządu miejskiego w Nowogródku i ustanowieniu rady przybocznej tymcz. przełożonego gminy miejskiej; 2) również zaopiniowano przychylnie wniosek o rozwiązaniu zarządu gminnego gm. wiejskiej Nowogródek; 3) udzielono gwarancji pieniężnej spółdz. rolniczo-handlowej w Stołpcach do wysokości 10.000 zł przez zatwierdzenie uchwały Rady Pow. w Stołpcach; 4) zatwierdzono uchwałę Rady Pow. w Słonimie o udzieleniu gwarancji spółdz. rolniczo-handlowej „Rolnik" w Słonimie do kwoty 10.000 zł na cele obrotowe; 5) zatwierdzono uchwałę Rady Pow. w Wołożynie o przyznaniu gwarancji głównemu zarządowi Zw. Strzeleckiego do wysokości 19.500 wobec Polskiego Monopolu Solnego w związku ze sprowadzonym hurtowym składem soli, nadto zatwierdzono uchwałę o zaciągnięciu pożyczki w kwocie 10.000 zł na wykup gruntów pod objekt drogowo-wodny w Sakowszczyźnie, pow. wołożyńskiego; 6) zaopiniowano przychylnie zarządzenie wyborów do Rady Powiatowej w Stołpcach delegatów gmin miejskich i wiejskich pow. stołpeckiego; 7) zatwierdzono uchwałę Rady Pow. w Stołpcach w sprawie nabycia nieruchomości od Państwowego Monopolu Spirytusowego przez stołpecki pow. zw. samorządowy; 8) zatwierdzono wnioski w sprawie zmian gromad w pow. baranowickim i słonimskim; 9) przyjęto do wiadomości sprawozdanie komisji z wizytacji zakładów opiekuńczych Nowogródzkiego Woj. Zw. Międzykomunalnego Op. Społecznej; 10) załatwiono szereg spraw dotyczących wyborów sołtysów i podsołtysów w pow. słonimskim i nieświeskim oraz spraw pracowników samorządowych gmin wiejskich i miejskich.

## Z WOJEWÓDZTWA WILEŃSKIEGO.

**Uroczystości poświęcenia nowej szkoły na granicy Z. S. S. R.** W dniu 21 czerwca r. b. odbyła się uroczystość poświęcenia i oddania do użytku nowowzniesionego budynku publicznej szkoły powszechnej w osadzie wojskowej Łowcewicze powiatu wilejskiego. Szkołę tę, mieszczącą się w ośrodku osadniczym żołnierzy 1-ej dywizji legionowej, a oddaloną zaledwie o 700 mtr. od słupa granicznego, nazwano im. gen. Stefana Dąb-Biernackiego.

Wspólny wysiłek samorządu gminnego, Korpusu Ochrony Pogranicza i społeczeństwa pozwolił na realny czyn wzniesienia budynku szkoły kosztem 25.000 złotych. Na specjalne podkreślenie zasługuje niezwykła ofiarność Korpusu Ochrony Pogranicza, który nie szczędził datków pieniężnych i pracy przy budowie szkoły.

**Obóz pracy więźniów.** Na budującej się drodze państwowej Hoduciszki—Postawy—Głębokie został zorganizowany obóz pracy, składający się ze 180 więźniów. Od 1 czerwca r. b. obóz przystąpił do pracy. Według obliczeń więźniowie wykonają w bież. sezonie około 80 tys. mtr.$^3$ robót ziemnych na przestrzeni 10 klm. Organizacją i utrzymaniem obozu zajmują się władze więzienne, kierownictwo zaś techniczne wykonywanych robót sprawuje Powiatowy Zarząd Drogowy w Postawach.

Dobra organizacja obozu, oraz znaczna wydajność pracy dają powód do przypuszczeń, iż ta próba zatrudnienia więźniów przy budowie dróg uda się całkowicie i spowoduje powołanie do życia podobnych obozów i na innych terenach.

**Rozwój kół gospodyń wiejskich na terenie pow. postawskiego.** Jednym z poważniejszych czynników akcji nad podniesieniem gospodarstw wiejskich jest praca kół gospodyń wiejskich. Na terenie powiatu postawskiego ten rodzaj pracy został zapoczątkowany przed 7-miu laty i dziś istnieje już poważny dorobek w tej dziedzinie. W chwili obecnej pracują na terenie powiatu 24 koła gospodyń, liczące 435 członkiń. Kierunki prac tych kół obejmują zagadnienia gospodarcze, kulturalno-oświatowe, popierania wótwórczości domowej, higieny, opieki nad matką i dzieckiem oraz społeczno-wychowawcze.

**Wyniki akcji zimowej pomocy bezrobotnym w pow. postawskim.** W dniu 9 VI 1937 r. w Postawach odbyło się zebranie likwidacyjne Powiatowego Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym.

Jak ze sprawozdań wynika, warunki akcji Komitetu Pow. Z. P. B. były utrudnione z powodu klęski nieurodzaju i gradobicia, które zubożyły ludność powiatu, poza tym pewną przeszkodą była b. popularna akcja F. O. N., która poprzedziła akcję Z. P. B.

Pomimo to jednak z ofiar w gotówce uzyskano kwotę zł. 4.479,76, wydano zaś na cele pomocy zł. 2.694,05 — saldo zatem kasowe na 1 VI 37 r. zł. 2.085,71 przekazano do dyspozycji Powiatowego Komitetu Funduszu Pracy.

W poszczególnych gminnych komitetach Z. P. B. zebrano produktów: żyta 11.562 klg., ziemniaków 21.644 klg., jęczmienia 444 klg., grochu 1.136 klg. i owsa 863 klg., które to produkty rozdano biednym bezrobotnym.

W Postawach przy pomocy wojska i T-wa Dobroczynności było zorganizowane w okresie od 15 I do 30 IV 1937 r. dożywianie bezrobotnych-biednych, z którego korzystało przeciętnie 80 osób dziennie. Wydano ogółem 10.012 obiadów.

Ponieważ powiat postawski uznany został jako klęskowy z powodu zeszłorocznego nieurodzaju, wszystkie ofiary tak w gotówce, jak i w naturze pozostawiono w powiecie do dyspozycji Powiatowego Komitetu Pomocy Bezrobotnym.

# BIBLIOGRAFIA

## KSIĄŻKI

*Dąbrowski Włodzimierz dr, przewodniczący i sprawozdawca komisji budżetowo-skarbowej, wicemarszałek Sejmu Śląskiego*: **Sprawozdanie generalne o budżecie województwa śląskiego na rok administracyjny 1937/38.** Tłoczono z polecenia Marszałka Sejmu Śląskiego w Drukarni Śląskiej. Katowice 1937 r., stron 113.

Sprawozdanie to, złożone Sejmowi Śląskiemu dnia 5 marca b. r., obrazuje ważniejsze prace administracji śląskiej.

*Dmowski Roman*: **Pisma.** Tom V. Polityka Polska i odbudowanie Państwa. Część I. Częstochowa 1937 r., stron XVI+386. Spółka wydawnicza Antoni Gmachowski i S-ka Częstochowa.

Tom V opisuje stan sprawy polskiej do 1917 r.

*Fischer Adam*: **Etnografia dawnych Prusów.** Rozprawa z pracy zbiorowej „Dzieje Prus Wschodnich". Wydawnictwo Instytutu Bałtyckiego. Gdynia 1937 r., stron IV + 53. Skład główny: Kasa Im. Mianowskiego Instytut Popierania Nauki—Warszawa, Pałac Staszica.

W pracy tej zastanawia się autor nad pochodzeniem dawnych Prusów oraz ich nazwy, nad etnicznym podziałem i rozmieszczeniem terytorialnym Prusów, a następnie opisuje dość szczegółowo kulturę materialną, ustrój społeczny oraz kulturę duchową dawnych Prusów.

*Goebbels dr*: **Bolszewizm w teorii i praktyce**. Tłumaczył na podstawie oryginalnego stenogramu niemieckiego *Władysław Plekan*. Kraków 1937 r., stron 34. Nakładem tłumacza

Broszura zawiera przetłumaczony na język polski tekst mowy ministra Rzeszy Niemieckiej dr. Goebbelsa, wygłoszonej w dniu 10 września 1936 r. na Kongresie partii narodowo-socjalistycznej w Norymberdze.

*Grabski Władysław*: **Reforma rolna a moralno-religijny stan wsi.** Studia nad reformą rolną. Nr 3. Warszawa 1937 r., stron 14. Odbitka z czasopisma „Prosto z Mostu".

Opierając się na statystyce, przeprowadzonej przez uczonych amerykańskich, oraz na doświadczeniach, wziętych z życia naszej wsi, rozwija autor tezę, że upełnorolnienie chłopa wpływa dodatnio na jego umoralnienie i pogłębienie życia religijnego.

*Grot Zdzisław dr*: **Generał Włodzimierz Krzyżanowski.** Życiorysy zasłużonych polaków XVIII i XIX wieku. Poznań 1937 r., stron 46. Nakładem Zarządu Miejskiego w Poznaniu.

*Grzywo-Dąbrowski Wiktor*: **Polska bibliografia kryminologiczna, sądowo-lekarska i działów pokrewnych za rok 1936.** Warszawa 1937 r., stron 23.

*Halewski Tadeusz dr*: **Prawo lotnicze w zarysie** (okres powojenny). Część I. Międzynarodowe prawo lotnicze. Lwów 1937 r., stron 210. Drukarnia Zakładu Narodowego Imienia Ossolińskich.

W poszczególnych działach książki mówi autor o lotnictwie w okresie wojny światowej, o politycznym tle rozwoju zagadnień w okresie powojennym i jego wpływie na ukształtowanie się prawnych zasad lotnictwa, o traktacie wersalskim i Lidze Narodów w odniesieniu do spraw lotniczych, o międzynarodowej konwencji urządzającej żeglugę powietrzną, o Międzynarodowej Komisji Żeglugi Powietrznej, o międzynarodowych organizacjach lotnictwa, o nowych myślach w organizacji wspólnego międzynarodowego organu dla lotnictwa, o państwowych systemach administracyjnych lotnictwa oraz o problemach przyszłego prawa lotniczego.

*Hrabyk Klaudiusz*: **Ideologia „Przeglądu Wszechpolskiego" (1895—1905).** Biblioteka „Awangardy" T. IX. Poznań 1937 r., stron V + 183. Nakładem wydawnictwa „Awangardy Państwa Narodowego". Skład główny: Dom Książki Polskiej w Warszawie. Cena egz. 5 zł.

Książka jest odbitką z roczników XIV i XV „Awangardy Państwa Narodowego".

*Hurley Julian S. i Haddon A. C.*: **My europejczycy.** Przegląd zagadnień „rasowych". *Boreisza Jerzy*: **Hiszpania (1873—**

**1936).** Nowa Biblioteka Społeczna zeszyt II. Warszawa 1937 r, strona 161—269 oraz 1—64.

Zeszyt II zawiera dokończenie dzieła „My europejczycy" (o którym była wzmianka bibliograficzna w nr 12 Gazety Administracji z b. r) oraz początek rozprawy o Hiszpanii. Do tej ostatniej napisał słowo wstępne *prof. Stefan Zygmunt Czarnowski.* Dokończenie rozprawy o Hiszpanii ma się ukazać w zapowiedzianym zeszycie III.

*Jabłonowski Roman dr:* **Ludność bezrolna.** Instytut Gospodarstwa Społecznego. Warszawa 1937 r., stron 89.

W poszczególnych rozdziałach swej pracy daje autor definicję i określa liczebność zasadniczych grup ludności wiejskiej, omawia skład socjalny ludności wiejskiej, nie posiadającej samodzielnych gospodarstw rolnych, mówi o pochodzeniu wyrobnicznej i nierolnej ludności wiejskiej, wspomina o t. zw. „warsztacie rolnym" tejże ludności, omawia zagadnienia uposażeń służbowych i zarobków oraz warunków mieszkaniowych, rozpatruje problem małorolnych jako warstwy pośredniej między pełnorolną i bezrolną ludnością wiejską, a w końcu przystępuje do ustalenia liczebności ludności wyrobniczej oraz poszczególnych grup ludności nierolniczej w stosunku do ogółu ludności wiejskiej. Praca została zaopatrzona w liczne wykazy i tabele statystyczne.

*Jurecki Marian, mjr. dypl :* **Podręcznik obrony przeciwlotniczej.** Warszawa, W. I. N. O. 1936 r., stron 340 i 143 ryc., cena zł 8.

Niebezpieczeństwo lotnicze podczas ewentualnej wojny przyszłości zwróciło uwagę wszystkich narodów i zmusiło państwa do przygotowań z zakresu obrony przeciwlotniczej. Niebezpieczeństwo to— jak widzimy na przykładach wojny w Abisynii i Hiszpanii—sięga w głąb kraju, godzi w całe społeczeństwo, które bodaj silniej od żołnierzy frontowych odczuje nalot eskadr nieprzyjacielskich.

Dokładny obraz niebezpieczeństwa napadów lotniczych jak również sposobów walki i obrony w czasie ewentualnej wojny daje nam praca mjr. dypl. M. Jureckiego. Stanowi ona syntetyczne ujęcie całokształtu wiedzy z zakresu obrony przeciwlotniczej, przy tym jest to jedna z pierwszych prac z tej dziedziny w naszej literaturze.

Praca podzielona została na cztery części. Omawia ona napady lotnicze i środki obrony, przeciwlotniczą służbę informacyjną, oraz obronę przeciwlotniczą czynną i bierną. Książkę cechuje jasny i przejrzysty układ. Liczy 340 stron druku oraz 143 ryciny.

Ze względu na poruszone w pracy niezwykle ważne zagadnienia, obchodzące nie tylko wojsko, organizacje p. w. i społeczne, policję, straże pożarne, organa administracji ogólnej, ale i szerokie rzesze myślącego społeczeństwa — zapoznanie się z nią jest wskazane niemal dla każdego obywatela. Praca ta omawia zagadnienie obrony przeciwlotniczej nie tylko z punktu widzenia taktycznego, ale i strukturalno-organizacyjnego.

*Klott Marian:* **Inspekcja pracy w Polsce.** Wydawnictwo Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej Nr 11. Warszawa 1937 r., stron 30. Skład główny w Księgarni Gebethnera i Wolffa.

Jest to bruszurowe wydanie odczytu wygłoszonego w Polskim Towarzystwie Polityki Społecznej. Broszura została wydana z zasiłku Ministerstwa Opieki Społecznej.

*Kutrzeba Stanisław:* **Państwa totalne.** Światła — cienie — przyszłość. Kraków 1937 r., stron 19. Skład główny w księgarniach Gebethnera i Wolffa.

W broszurce tej oświetla autor strony dodatnie i ujemne państwa totalnego, w szczególności ustrojów faszystowskiego i hitlerowskiego. Autor skłania się ku wnioskowi, że państwo totalne jako takie stanowi raczej formę przejściową.

*Lepecki Mieczysław:* **Josef Pilsudski in Sibirien.** Warszawa 1937 r. stron VII+156. Wydawnictwo „Tosspo" Warszawa.

W sposób niezmiernie interesujący opisuje autor dzieje wygnania na Sybir przyszłego wskrzesiciela Państwa Polskiego. Aby tym wierniej odtworzyć trudy wygnania z lat 1887 — 1892, udał się autor osobiście na dalekie obszary, na których przebywał swego czasu Wygnaniec.

Książka została zaopatrzona w przedmowę skreśloną przez *gen. Sławoja Składkowskiego, Prezesa Rady Ministrów.* Przekładu dzieła na język niemiecki dokonał *dr. Stefan Odrowąż-Wysocki.* Książka została ozdobiona szeregiem ilustracyj.

*Motyliński Kazimierz mgr. naczelnik wydziału Zarządu Miejskiego w Poznaniu:* **Pierwszy ogólnopolski zjazd przedstawicieli opieki społecznej samorządu terytorjalnego. Poznań 24 do 25 IX 1933. Pierwszy ogólnopolski zjazd przeciwżebraczy. Po-**

**znań 24 do 26 II 1937.** Materiały sprawozdawcze. Poznań 1937 r., stron VII + 208. Odbito w Rolniczej Drukarni i Księgarni Nakładowej.

Materiały sprawozdawcze przedstawiają całokształt zagadnień poruszonych na wspomnianych dwóch zjazdach, odbytych w Poznaniu. Książka została wydana przy pomocy finansowej gminy stoł. m. Poznania, Ministerstwa Opieki Społecznej, Miejskiego Komitetu walki z żebrakami w Poznaniu oraz Koła miast Wielkoposki.

*Piłsudski Józef*: **Pisma zbiorowe.** Wydanie prac dotychczas drukiem ogłoszonych. Tom IV. Warszawa 1937 r., stron 402+X. Instytut Józefa Piłsudskiego Poświęcony Badaniu Najnowszej Historii Polski.

Z zapowiedzianego dziesięciotomowego wydawnictwa „Pism Zbiorowych" ukazał się tom IV, zawierający prace odnoszące się do okresu wojny światowej. Tom IV zredagował, wstępem i przypisami zaopatrzył Wacław Lipiński. Do książki tej została dołączona odbitka fotografii Marszałka Piłsudskiego z 1915 r. oraz szereg mapek sytuacyjnych, dotyczących prowadzonych bojów.

*Prus Wiktor:* **„Zet" i Zjednoczenie, wielka tajna organizacja młodzieży polskiej (1886—1914).** Księgarnia „Książka" Lwów, Czarnieckiego 12. Lwów 1937 r., stron 32.

Broszura nawiązuje do zjazdu „Zetu", jaki odbył się w Warszawie w listopadzie 1936 r. Porusza ona historię „Zetu" oraz sprawy programowe.

*Różycki Tadeusz płk. dypl.*: **Państwo totalne i wojna totalna.** Klub 11 Listopada. Warszawa 1937 r., stron 31.

Jest to broszurowe wydanie referatu, wygłoszonego przez autora w dniu 21 kwietnia na zebraniu ogólnym Klubu 11 Listopada, w którym autor przedstawił genezę współczesnych państw totalnych, zdefiniował istotę współczesnego totalizmu oraz poruszył zagadnienie wojny totalnej.

W końcu broszury zamieszczono streszczenie dyskusji, jaka rozwinęła się po wygłoszeniu referatu. Streszczenia dokonał *prof. dr. Antoni Deryng*.

*Sawicki Jakub dr*: **Studia nad położeniem prawnym mniejszości religijnych w Państwie Polskim.** Warszawa 1937 r., stron XX + 3. Wydawnictwo Kasy im. Mianowskiego Instytutu Popierania Nauki, Warszawa — Pałac Staszica.

Praca została podzielona na część ogólną i część szczegółową. Obie części zostały poprzedzone wstępem, w którym autor określa ogólną strukturę wyznaniową Polski współczesnej oraz charakteryzuje ustawodawstwa wyznaniowe b. państw zaborczych na ziemiach polskich i wzajemne się ich przenikanie. W części ogólnej mówi autor o genezie postanowień Konstytucji marcowej w sprawach wyznaniowych, o indywidualnej wolności religijnej w Konstytucji i ustawodawstwie obowiązującym na ziemiach polskich oraz o kościołach i związkach religijnych i ich stosunku do Państwa w świetle obowiązujących norm prawnych. W części szczegółowej poddaje autor analizie stan prawny dotyczący poszczególnych kościołów i związków religijnych w Polsce, przy czym dzieli on te kościoły i związki religijne na dwie grupy, mianowicie: 1) na prawnie istniejące t. j. korzystające już z ustawodawstwa polskiego, albo opierające swój byt prawny na przepisach pochodzących z czasów zaborczych oraz 2) na związki religijne prawnie nie uznane. Autor pominął w swej pracy omówienie położenia prawnego Kościoła rzymsko-katolickiego w Polsce, odkładając oświetlenie tego problemu do ewentualnej przyszłej swej pracy w tym zakresie.

*Stojanowski Karol dr, docent Uniwersytetu Poznańskiego*: **Chłop a państwo narodowe.** Poznań 1937 r., stron 81.

Jest to przedruk szeregu artykułów, ogłoszonych w latach 1934—1936 w czasopismach „Głos" oraz „Polska Narodowa". W poszczególnych rozprawkach podkreśla autor doniosłą rolę chłopa, jaką ma odegrać w państwie narodowym.

*Strzelecki Jan*: **Sytuacja mieszkaniowa i potrzeby mieszkaniowe w Polsce.** Materiały pierwszego polskiego kongresu mieszkaniowego nr I. Warszawa 1937 r., stron 19, formatu A. Drukarnia Gospodarcza, Warszawa, Al. Jerozolimskie 79.

Dążąc do możliwie wszechstronnego i obiektywnego zobrazowania sytuacji mieszkaniowej w Polsce, autor uzupełnił swoje wywody licznymi tablicami i wykresami statystycznymi oraz wskazał literaturę omawiającą warunki mieszkaniowe pracowników fizycznych i umysłowych w naszych miastach.

*Szyszko-Witulska Felicja, inż. elektr.*: **Elektryfikacja wsi.** Opracowano na podstawie książki inż. Kazimierza Siwickiego p. t. „Elektryczność jako źródło siły i

światła w rolnictwie", wydanej w 1917 r. Nakładem Polskiego Komitetu Energetycznego. Warszawa 1937 r., stron XII+318.

Praca została podzielona na 3 rozdziały. Rozdział I, traktujący o mechanizacji rolnictwa, ustala warunki, jakim odpowiadać powinien idealny silnik rolniczy, a następnie omawia poszczególne rodzaje silników napędowych stosowanych w rolnictwie. Rozdział II, najobszerniejszy i rozwijający właściwy temat książki, omawia problem elektryfikacji rolnictwa, ilustrując zastosowanie elektryczności do poszczególnych czynności składających się na gospodarkę rolniczą, ogrodniczą, hodowlaną oraz przemysł wiejski. Jest tam również mowa o zastosowaniu elektryczności prądu słabego na wsi do sygnalizacji, zabezpieczeń od pożaru, radia i t. p. Rozdział III traktuje o t. zw. gospodarce elektrycznej, t. zn. o zaprowadzeniu urządzeń elektrycznych, o sieciach rozdzielczych, o taryfikacji, o sposobie finansowania elektryfikacji, o kosztach wiejskich instalacyj elektrycznych i ich użytkowania oraz o kosztach wytwarzania energii elektrycznej i t. p.

*Thaler Arnold dr*: **Prawo pracy na roli.** Seria ustaw agrarnych. Podręczna biblioteka prawnika. Nr 19. Kraków 1937 r., stron 63. Skład główny: Udziałowa Spółka Wydawnicza.

Broszura zawiera jednolity tekst ustawy z 1 sierpnia 1919 r. o załatwianiu zatargów zbiorowych pomiędzy pracodawcami a pracownikami rolnymi oraz teksty rozporządzenia wykonawczego i przepisów związkowych, a ponadto wyciągi z orzecznictwa sądów oraz uwagi łącznikowe autora.

*Urbanowicz Stefan i Warszawski Jakób*: **Wzmożenie podstawowych gwarancji praw obywateli w postępowaniu administracyjnym.** Warszawa 1937 r., stron 19. Odbitka z czasopisma „Palestra", zeszyt 4 z 1937 r.

Jest to wydanie w formie broszury referatu, przedstawionego VI Kongresowi Międzynarodowemu Nauk Administracyjnych w Warszawie (9—15 lipca 1936 r.) i III Zjazdowi Prawników Polskich w Katowicach (5—8 listopada 1936 r.).

*Wielopolska M. J.*: **Józef Piłsudski w życiu codziennym.** Warszawa 1937 r., stron 130. Nakładem Głównej Księgarni Wojskowej w Warszawie, Krakowskie Przedmieście 11.

W sposób popularny szkicuje autorka niektóre fragmenty z życia Pierwszego Marszałka Polski. Książkę zdobi szereg ilustracyj zamieszczonych w tekście.

*Vogelfanger J. dr, adw. i Blei I.*: **Reglamentacja dewizowa i towarowa.** Komentarz. Księgarnia Lwowska. Lwów 1937 r., stron XIX+806. Cena 20 zł.

*Żelaski Stanisław, mjr. int. dypl.*: **Dostawy i roboty dla wojska.** Załącznik do nr 2 „Przeglądu Intendenckiego" z 1937 r. Warszawa 1937 r., stron 123+XX.

W pracy tej omawia autor przepisy ustawy z dnia 15 lutego 1933 r. o dostawach i robotach na rzecz Skarbu Państwa, samorządu oraz instytucyj prawa publicznego, przepisy rozporządzenia wykonawczego z dnia 29 stycznia 1937 r. oraz przepisy norm zazębiających o wspomniane akty prawodawcze. Zgodnie z tytułem pracy autor rozpatruje wspomniane przepisy przede wszystkim z punktu widzenia dostaw i robót na rzecz wojska.

**Najwyższy Trybunał Administracyjny. Trybunał Kompetencyjny. Trybunał Stanu.** Lwów 1937 r., stron 54. Księgarnia nakładowa dr Maksymilian Bodek, Lwów, ul. Batorego 12.

Broszura zawiera teksty aktów ustawodawczych, dotyczących wymienionych trzech trybunałów.

**Obwieszczenie Ministra Skarbu w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych z dnia 16 kwietnia 1937 r. w sprawie ogłoszenia statutu wzorowego dla komunalnych kas oszczędności.** Warszawa 1937 r., stron 42. „Monitor Polski".

Broszura zawiera przedruk wspomnianego obwieszczenia, ogłoszonego w nr 100 Monitora Polskiego z dnia 1 maja 1937 r.

**Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 stycznia 1928 r. o organizacji i zakresie działania władz administracji ogólnej.** Załącznik do Nr 18 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 10 lipca 1937 r. Warszawa 1937 r., stron 102 formatu A6.

Broszura zawiera przedruk jednolitego tekstu wspomnianego rozporządzenia, ogłoszonego w Dz. U. R. P. z 1936 r. Nr 80 poz. 555 oraz „uwagi ogólne" pióra *Romana Hausmana, dyrektora Gabinetu w Min. Spraw Wewn.*, wyjaśniające główne zmiany tekstu, jakie zaszły od momentu wydania tego dekretu w 1928 r. aż do ogłoszenia tekstu jednolitego w 1936 r.

**Sprawozdanie Naczelnej Rady Harcerskiej — 1936.** Harcerskie Biuro Wydawnicze — Na Tropie, stron 231.

**Statut Klubu 11 Listopada.** Warszawa 1937 r., stron 19. Klub 11 Listopada.

Broszura zawiera tekst statutu, uchwalonego na walnym zgromadzeniu stowarzyszenia w dniu 13 maja 1937 r.

**VIII sprawozdanie z działalności Izby przemysłowo-handlowej w Łodzi za rok 1936.** Tom I. Łódź 1937 r., stron 314.

**Zbiór przepisów prawnych w zakresie organizacji i działalności komunalnych kas oszczędności i ich związków.** Warszawa 1937 r., stron 149. Nakładem Samorządowego Instytutu Wydawniczego w Warszawie, ul. Miodowa 6.

Zbiór zawiera teksty rozp. Prez. Rzp. o komunalnych kasach oszczędności z 1934 r., rozporządzenia wykonawczego do tego dekretu z 1937 r., obwieszczenia w sprawie ogłoszenia statutu wzorowego dla k. k. o., rozporządzenia z 1936 r. o związkach komunalnych kas oszczędności, obwieszczenia w sprawie ogłoszenia statutu Związku Komunalnych Kas Oszczędności w Warszawie oraz instrukcji dla K. K. O. należących do wspomnianego Związku.

**Verhandlungen der sechsten ordentlichen Landessynode der Unierter Evangelischen Kirche in Polen.** Herausgegeben vom Landessynodal-Vorstande. Poznań 1936 r., stron 96.

Wydawnictwo to zawiera sprawozdanie w języku niemieckim z Synodu unijnego kościoła ewangelickiego w Polsce, jaki się odbył w Poznaniu w dniach 25—27 maja 1936 r.

## CZASOPISMA

**Czasopismo sędziowskie.** Lwów, dwumiesięcznik, nr 4. *M. Allerhand*: Jurysdykcja władz wyznaniowych w sprawach małżeńskich. *K. Kowalski, prokurator*: W sprawie utrzymania instytucji śledztwa.

**Drogi Polski.** Warszawa, miesięcznik, nr 6. *J. Stam*: Inwestycje w naświetleniu teorii planowań obronnych. Nr 10. *Prof. inż. J. Stella-Sawicki*: Problem motoryzacji kraju i sprawa drogowa.

**Ekonomista.** Warszawa, kwartalnik, nr II. *J. Libicki*: Finansowanie wydatków nadzwyczajnych. *W. Ormicki*: Problemat ludnościowy w Polsce.

**Gazeta Sądowa Warszawska.** Warszawa, tygodnik, nr 25. *Prof. dr J. Makarewicz*: Propaganda komunizmu a kodeks karny. *K. Apołłow*: O reformę prawa budowlanego.

**Gaz, woda i technika sanitarna.** Kraków, miesięcznik, nr 6. *Inż. W. Rabczewski*: Zagadnienie poszukiwania wody do zaopatrywania miast i osiedli. *Inż. B. Rafalski*: Wodociągi grupowe są inwestycją pierwszorzędnej potrzeby. *J. Pisula*: Zazębienie gospodarki gazowni i elektrowni miejskiej *J. Pisula*: Stosowanie gazu w gnieźnieńskiej rzeźni miejskiej.

**Głos gminy i gromady wiejskiej.** Warszawa, dwutygodnik, nr 13/14. *Wójt W. B.*: Wójt w gminie, jego obowiązki i prawa, stanowisko i znaczenie. *Mgr. Br. Jezierski*: Sprawa „podrzutków".

**Głos sądownictwa.** Warszawa, miesięcznik, nr 7—8. *F. Lis*: O racjonalną walkę z przestępczością. *I. Kondratowicz*: Podżeganie a prowokacja. *Dr M. Muszkat*: Aspekty kryminologiczne prostytucji.

**Kronika ruchu rewolucyjnego w Polsce.** Warszawa, kwartalnik, nr 3. *A. Próchnik*: U wstępu dziejów Polskiej Partii Socjalistycznej.

**Niepodległość.** Warszawa. Tom XVI, zesz. 1 poświęcony Leonowi Wasilewskiemu.

**Opiekun społeczny.** Warszawa, miesięcznik, nr 10—11. *J. Starczewski*: Ustawodawstwo o opiece społecznej w Polsce. *Mgr. S. Lemański*: Zagadnienie emigracji do stolicy a opieka społeczno-zdrowotna.

**Oszczędność.** Warszawa, dwutygodnik, nr 13. *M. Reutt*: Kapitalizacja w Sowietach.

**Palestra.** Warszawa, miesięcznik, nr 7. *M. Ettinger*: Tajemnica zawodowa, prawo przeciwnika do dyskrecji.

**Polacy za granicą.** Warszawa, miesięcznik, nr 7. *J. Jakubowski*: O podniesienie i wzmocnienie gospodarcze Polonii zagranicznej. *Z*: Socjaliści francuscy przeciw komunizowaniu wychodźtwa polskiego do Francji.

**Polska gospodarcza.** Warszawa, tygodnik, nr 18. *B-wicz*: Wpływ cen na strukturę wydatków drobnego rolnika nr 29. *Inż. J. Królikowski*: Bezpieczeństwo ruchu na drogach publicznych.

**Pracownik samorządowy.** Warszawa, dwutygodnik, nr 13—14. *J. Wendel*: Nowe zadania w obliczu poprawy gospodarczej. Zagadnienie dokształcania prac. samorz. *Żet*: Uposażenia pracown. samorz. w Małopolsce.

**Prasa.** Warszawa, miesięcznik, nr 6—7. *S. Kauzik*: Sytuacja gospodarcza ogólna a sytuacja prasy za granicą i w Polsce.

**Przegląd intendencki.** Warszawa, kwartalnik, nr 3. Wojsko jako wychowawca w dziedzinie celowego wyżywienia ludności. Zaopatrzenie w konserwy mięsne i prasowane.

**Przegląd organizacji.** Warszawa miesięcznik, nr 6. *Prof. P. Hemmerdinger*: Stosunki między urzędami administracji publicznej a publicznością.

**Przegląd samorządowy.** Kraków miesięcznik, nr 7. II Posiedzenie Krakowskiej Rady Wojewódzkiej. Przegląd zagadnień samorządowych.

**Samorząd.** Warszawa, tygodnik, nr 28. *K. Frelek*: Samorząd terytorialny a oświata pozaszkolna. *K. Krukowski*: Biblioteki publiczne a samorząd terytorialny. nr 29. Sprawozdanie z prac nad oddłużeniem związków samorządu terytorialnego. *S Zakrzewski*: Pokrywanie nieściągalnych kosztów leczenia i opieki społecznej.

**Samorząd miejski.** Warszawa, dwutygodnik, nr 12 — 13. Fakty, dokumenty i opinie w sprawie finansów miejskich.

**Sprawy morskie i kolonialne.** Warszawa, nr 1—11. *S Pawłowski*: O emigracji żydów z Polski i o ich kolonizacji. *Dr W. Jerzy Babecki*: Przyrost ludności, emigracja i obronność kraju. *R. Piotrowicz*: Walka o surowce i kolonie *K. Pindor*: Idea mandatowa w świecie kolonialnym. *K. J.*: Postępy idei kolonialnej.

**Sprawy narodowościowe.** Warszawa, dwumiesięcznik, Nr 1 — 2. *S. Chmielewski*: Stan szkolnictwa wśród żydów w Polsce. *B. Zaborski*: Liczba i rozmieszczenie mieszkańców Polski według języków i wyznań.

**Statystyka pracy.** Warszawa, kwartalnik, — zeszyt 4. Stosunki społeczne w Polsce w liczbach. *Dr R. Buławski*: Zagadnienie podziału pracowników umysłowych w statystyce zawodowej. *A Komarnicka*: Okupacja zakładów pracy w latach 1933 — 1935. Tablice.

**Strażnica zachodnia.** Poznań, kwartalnik, Nr 1. *A. Stebelski*: Położenie ludności polskiej w Trzeciej Rzeszy. *R. Lutman*: Oblicze Śląska. *E. Zdrojewski*: Stosunki sąsiedzkie i polityka zagraniczna Rzeszy Niemieckiej *A. C.*: Życie organizacyjne ludności polskiej w Niemczech w r 1936 *C. K.*: Niemcy w Polsce. *Z*: Sprawy gdańskie w r. 1936.

**Śląskie wiadomości statystyczne.** Katowice, miesięcznik. Zeszyt 6 rok IV. Źródłowo opracowane tablice z danymi z zakresu statystyki ludności, życia gospodarczego i administracji publicznej woj. śląskiego. Na uwagę zasługują tablice przedstawiające działalność Biura opieki lekarskiej dla bezrobotnych.

**Wileński przegląd prawniczy.** Wilno, miesięcznik, Nr 7. *S. Frydman*: Teoria prawa a teoria techniki prawniczej.

**Wojskowy przegląd prawniczy.** Warszawa, kwartalnik Nr 3. *Dr S. Albert*: Kwestia sterylizacji i jej znaczenie społeczne na tle niemieckiej ustawy karnej z dn. 14 lipca 1933 r. *Mr. S. Konior, kpt. aud.*: Tryb postępowania z zażaleniami na postanowienia stanowcze.

**Wychodźca.** Warszawa, dwutygodnik, Nr 13. *J. Sawicki*: Zjednoczenie żywiołu polskiego w Wolnym Mieście. *Wac.*: Awantura bekonowa. *S. J.*: Nielegalne przyjazdy obcokrajowców do Francji.

**Ziemia.** Warszawa, miesięcznik, Nr 4 — 6. *Stanisław Malessa*: Sandomierski centralny okrąg przemysłowy. *Henryk Świdziński*: U źródeł energii okręgu sandomierskiego. *Zbigniew Kozłowski*: Ekonomiczne dziś i jutro centralnego okręgu przemysłowego.

**Questions minoritaires.** Warszawa, miesięcznik, Nr. 3. La force numerique et la répartition territoriale de la population lithuanienne en Pologne.

**Der Gemeindetag.** Berlin, dwutygodnik, Nr. 12. Führergedanke und Volksverbundenheit in der Gemeinde. Organisationsplan und Stellenplan.

**Gesundheits Ingenieur.** München, tygodnik, Nr 29. Richtlinien des Deutschen Gemeindetages für die landwirtschaftliche Verwertung der gemeindlichen Abwässer. Die Verwertung der Abwässer in der Landwirtschaft und die Siedlungen. Strassenreinigung, Müllabfuhr und Hygiene.

**Reichsverwaltungsblatt.** Berlin, tygodnik, Nr 26. Die Bedeutung der Gesetzesbegründungen für die Rechtsanwendung. Meitsgebot und Preisbildung. Nr. 27. Das völkerrechtliche Mandat.

**Die Stadtereinigung.** Feudingen, dwutygodnik, Nr 12. Müllaussortierung oder Haushaltssammlung.

**Zeitschrift für osteuropaisches Recht.** Berlin, miesięcznik Nr 12. Das polnische Grenzzonenrecht.

Drukarnia Gaz. Adm. i P. P., Warszawa. Trębacka 11.